

NOWY ŁOWICZANIN

Pismo Ziemi Łowickiej. Wychodzi dwa razy w miesiącu. Nakład 6550 egz. Cena 3000 zł.

JEST UNIWERSYTET, SĄ GRONOSTAJE



Blisko półtora tysiąca studentów, w tym ogromna większość zaocznych, rozpoczęło zajęcia w utworzonej w Łowiczu w tym roku Mazowieckiej Wyższej Szkole Humanistyczno – Pedagogicznej. Uroczystości inauguracyjne roku akademickiego odbyła się 2 października w auli technikum przy ul. Podrzecznej. Wzięli w niej udział m.in. Minister Edukacji Narodowej w funkcjonującym jeszcze rządzie Hanny Suchockiej Zdobych, Zdobychowski i biskup łowicki Alojzy Orszulik, którego wkładu w powołanie tej uczelni nie sposób przecenić. Zgromadził się cały Senat uczelni, jej rektorzy, prorektorzy i wykładowcy. Aula nie była w stanie pomieścić nawet połowy studentów chcących wziąć w inauguracji udział, samochody parkowały niemal na całej długości ulicy Podrzecznej. Uroczystość poprzedziła Msza św. w łowickiej katedrze, podczas której homilię wygłosił bp Orszulik. Powiedział między innymi:

Uczelnia będzie miejscem badań naukowych i poszukiwań prawdy, zdolnej zintegrować życie człowieka. Wielu dzisiaj ludzi, jak ateistycy, do których zwracał się św. Paweł, "po omacku" szuka Boga, którego jako pasterze Kościoła przepowiadamy. Wstrząsy w naszych czasach, na naszych oczach, ukazują pod wieloma względami coraz wyraźniej klęskę wszelkich form tego, co można było nazwać "humanizmem bez Boga".

Na zdjęciu rektor uczelni, prof. dr hab. Wiesław Bałcerak w tradycyjnym stroju rektorskim podczas uroczystej immatrykulacji.

Drugie podejście?

Jak się dowiaduje "Nowy Łowiczanin" Społeczny Komitet zbierający – w związku ze wzmianowaną niżej sprawą zadłużenia miasta w LSM – podpisy pod wnioskiem o zorganizowanie referendum w sprawie odwołania Rady Miasta będzie musiał zbierać te podpisy od nowa. W lipcu, gdy do potrzebnej liczby 2200 podpisów brakowało już tylko około 300, Komitet powiadomił Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego, że zawiesza zbieranie podpisów do czasu wyborów. Prawo nie przewiduje jednak takiego "zawieszenia". Komitet nie zmieścił się więc tym samym w prawem określonym dwumiesięcznym okresie przeznaczonym na zbieranie podpisów i – jeśli chce referendum – musi zacząć od nowa.

UWAGA – ZMIANA

Już po wydrukowaniu zamieszczonego na stronie 10 artykułu o otwarciu w Łowiczu basenu, w podanym przez nas rozkładzie godzin dostępnych dla publiczności nastąpiły dwie istotne zmiany. Dla indywidualnych amatorów pływania dostępna będzie od poniedziałku do piątku nie – godzina zegarowa między 20.00 a 21.00, lecz między 21.00 a 22.00. W soboty i niedziele natomiast wstęp na basen dla niezrzeszonych możliwy jest nie od 10.00 do 20.00 lecz od 10.00 do 19.00.

Węgla starczy tylko do Świąt

Zapasy węgla i koksu zgromadzone przez łowickie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej wystarczą do końca roku – przy założeniu, że wcześniej niż zwykle nie zasną się mrozy. Zgromadzenie zapasów na całą zimę jest dziś niemożliwe, bo do PEC-u nie wpływają pieniądze za ciepłą wodę i centralne ogrzewanie. W każdym razie nie wpływają w całości – 1 października dłużnicy byli winni PEC-owi 3,6 miliarda złotych. Głównym dłużnikiem jest Łowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa, największy odbiorca ciepła wytwarzanego w kotłowniach PEC. Jednak to nie bokatorzy i nie Zarząd Spółdzielni są winni, przeciwnie: ludzie u nas *sumiennie* płacą za ogrzewanie – mówi dyrektor PEC, Henryk Wójt. Problem tkwi w tym, że od trzech miesięcy przestały spływać do Łowicza dotacje z budżetu państwa pokrywające różnicę między urzędową ceną na energię cieplną –

placaną przez mieszkańców – a kosztami jej uzyskania.

Jan nam powiedziano w Urzędzie Wojewódzkim całe województwo skierniewickie otrzymało w tym roku na te, kierowane do spółdzielni mieszkaniowych, dopłaty tylko 24 miliardy złotych, podczas gdy do końca roku potrzeba jeszcze co najmniej 35 miliardów. Ministerstwo Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa twierdzi, że nie więcej nie da,

bo dało już wszystko co było przewidziane w ustawie budżetowej i zdaje się mówić *radzić sobie jak można*. W województwie twierdzą, że mają już w tej sprawie *stoxy korespondencji z ministerstwem* i że *ktos coś będzie musiał z tym zrobić*. Na razie zapasy węgla w PEC-u jeszcze nie topnieją. Kilka dni grzania przed tygodniem był to tylko krótki rozruch technologiczny. Na razie...

WAŻĄ SIĘ LOSY

12 października Trybunał Konstytucyjny rozstrzygnie czy to samorządy miast czy rząd winny płacić za wykonanie uzbrojenia pod budownictwo mieszkaniowe. Tym samym okaże się, czy ogromny, wraz z odsetkami ponad dwunastomiliardowy dług miasta wobec Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej spadnie rzeczywiście na barki miasta czy nie. Nawet jednak korzystne dla miast rozstrzygnięcie Trybunału nie przesądzi jeszcze *wszystkiego*, musi być bowiem przyjęte przez Sejm. W takim głosowaniu zaś nie uda się uciec od polityki: *nowy parlament zdominowany jest przez lewicę, a samorządy – w większości przez ludzi związanych z "Solidarnością"*.

kronika policyjna

W ostatnim czasie funkcjonariusze KRP w Łowiczu dokonali kontroli wypożyczalniach kaset wideo. Ujawniono dziesięć przypadków nieuczciwego postępowania ich właścicieli, którzy posiadali kasety od nielegalnych dystrybutorów. Przeciwno nim wszczęto postępowania przygotowawcze, a nielegalne kasety zakwestionowano.

10 września na targowicy w Łowiczu dokonano kradzieży garsonki oraz wyrobów ze srebra wartości ok. 1,1 mln zł na szkodę Jadwigi W. Z ustaleń wynika, że sprawcami są Piotr L. i Mariusz G.

13 września około godz. 20,00 w Nieborowie na drodze nr 72 kierujący samochodem "Mercedes" Krzysztof G. na prostym odcinku potrącił stojącego na jezdni mężczyznę z rowerem, który poniósł śmierć na miejscu.

13 września ujawniono włamanie do pomieszczenia stolarni Spółdzielni Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu ul. Kaliska. Sprawcy wynieśli poza ogrodzenie frezarkę, od której odcięli i skradli silnik. Straty wynoszą ok. 2,5 mln zł.

W nocy z 15/16 września w Łowiczu ul. Poznańska nieznani sprawcy dokonali włamania do "Mercedesa", skąd po wybieciu bochniej szyby skradli kilkanaście kurtek męskich i damskich wartości ok. 9,8 mln zł na szkodę Kazimierza I.

W nocy z 16/17 września dokonano włamania do prywatnej hurtowni papierosów Kazimierza I w Łowiczu ul. Magazynowa. Sprawcy skradli papierosy wartości łącznej ok. 50 mln złotych. W pobliżu miejsca przestępstwa z papierosami wartości ok. 34 mln zł zatrzymany został jeden z nich Andrzej W., który decyzją Prok. Rej. w Łowiczu został tymczasowo aresztowany.

W nocy z 16/17 września dokonano włamania do siedziby miejscowego Oddziału PTFK na Rynku Kościuszki. Sprawcy skradli kasetkę z pieniędzmi w sumie ok. 5 mln zł oraz książkę i ciupagę góralską. W wyniku niezwłocznie podjętych czynności tego samego dnia jeden z podejrzanych o ten czyn Marek S. znalazł się w areszcie tutejszej KRP. Prok. Rej. w Łowiczu zastosował wobec niego areszt tymczasowy.

17 września ok. godz. 19,00 w Chaśnie Włodzimierz D. kierując ciągnikiem zjechał nagle na pobocze, a następnie wywrócił go do rowu. W wyniku wypadku kierujący został przynięciony przez pojazd i z ciężkimi obrażeniami ciała przewieziono go do szpitala.

W nocy z 17/18 września dokonano włamania do budynku Szkoły Podstawowej w Błędowie gm. Chaśno, z pomieszczeń której skradziono telewizor i magnetowid wartości ok. 10 mln zł.

W nocy z 17/18 września nieznani sprawcy dokonali włamania do mieszkania Jana L. w Gągotlinie Pn. gm. Kocierzew. Sprawcy skradli stamtąd odzież, obuwie i pościel wartości ok. 7 mln złotych.

Tej samej nocy z 17/18 września w Gągotlinie Północnym nieznani sprawcy dokonali włamania do garażu Tadeusza D. i skradli z niego 2 rowery, radioodtwarzacz, kalkulator i fotel samochodowy łącznej wartości ok. 5,5 mln zł.

W nocy z 17/18 września w Łowiczu na ul. Sikorskiego dokonano włamania do zaparkowanego tam samochodu osobowego "Peugeot", z którego sprawcy skradli radioodtwarzacz "Blaupunkt" i kasety magnetofonowe wartości ok. 5,5 mln złotych na szkodę Krzysztofa B.

19 września około godz. 5,00 w Krapie gm. Domaniewice Krzysztof R. idąc poboczem wtargnął nagle na jezdnię przed samochód "Mercedes", kierowany przez Zbigniewa G. W wyniku potrącenia pieszy doznał obrażeń ciała.

Roboty publiczne w Nieborowie

Jak dotąd O.K.

Po pięciu miesiącach trwania robót publicznych na terenie gminy Nieborów można już mówić o sukcesie. Czerdziestu pracowników, dotąd bezrobotnych, budowało przez całe lato i buduje nadal szkoły i wodociągi.

Do skorzystania z robót publicznych skłonił wójta gminy Nieborów, Andrzeja Werle, kształt tegorocznego budżetu. Radni chcieli zrobić tak dużo, że gdyby wszystkie zaplanowane prace zlecać firmom budowlanym pieniądze mogłoby zabraknąć już w maju. Werle przypomniał sobie, że jeszcze jesienią ubiegłego roku o możliwości zorganizowania robót publicznych wspominał kierownik Rejonowego Urzędu Pracy Jacek Skierski. Wójt miał jednak wątpliwości: czy można przypadkowymi ludźmi prowadzić poważne inwestycje? Wiadomo, firma to jednak co innego. A inwestycje planowano rzeczywiście poważnie: budowę sali gimnastycznej przy nowej szkole w Bednarach, rozbudowę szkół w Nieborowie i Mysłakowie oraz dwa wodociągi: w Sypnii i w Bobrowniakach.

W lutym, po przekonaniu Zarządu Gminy, wójt kazał wywiesić na tablicy ogłoszenie o naborze do pracy w ramach robót publicznych. Z początku się śmiano, później jednak ludzie zaczęli się zgłaszać. Nic dziwnego, gmina ma najwyższy ze wszystkich gmin wiejskich w województwie wskaźnik bezrobocia, liczba zarejestrowanych bezrobotnych przekracza sześćset. W marcu, w budynku szkoły w Nieborowie rozpoczął się miesięczny kurs dla pięćdziesięciu dwóch osób. Szkolono w dwóch grupach: ogólnobudowlanej i hydrauliczno - elektrycznej. 1 kwietnia podpisano z Rejonowym Urzędem Pracy umowę o zatrudnieniu w ramach robót publicznych 40 osób - wszystkich z terenu gminy. 1 maja trzy grupy utworzone z tych ludzi weszły na place budowy. Baza: warsztat i magazyn utworzono w dwóch niewykorzystywanych budynkach miejscowej Gminnej Spółdzielni, którą za to zwolniono z placenia od tych budynków podatku gruntowego.

Jak pracowali? Znakomicie. Tylko z samego początku trzeba było pięć osób zwolnić dyscyplinarnie za pijaństwo, dwie odeszły do innej, nieco lepiej płatnej pracy. Reszta

okazała się być niezłymi fachowcami, tyle że dotąd nie posiadającymi niezbędnych papierów. Dość powiedzieć, że gdy grupę pracującą w Bednarach przerzucono na jakiś czas do Kompiny, w Bednarach ludzie zaczęli się burzyć. Dość też popatrzeć na mury rozbudowywanej szkoły w Nieborowie: równo układane pustaki kontrastują z niechlujstwem wykonania wzniesionej przed kilku laty przez jakąś firmę przybudówki do starego budynku. Łącznie przy rozbudowie trzech wspomnianych szkół oraz przy wodociągach w Sypnii i Bobrowniakach, a także przy wymianie instalacji elektrycznej w szkole w Dzierżogówku wczorajsi bezrobotni wykonali do końca sierpnia prace, których wartość, gdyby przyszło płać za nie zwykłej firmie, wyniosłaby 1,14 milarda złotych (bez kosztów materiałów).

W myśl umowy Rejonowy Urząd Pracy refunduje gminie place pracowników utworzonej wiosną grupy o wysokości 75% średniej krajowej płacy i całości związanej z nią składki ZUS. Zaległości z refundacją nie ma. Robotnicy zarabiają wraz z premią po około 2,6 - 2,7 miliona złotych miesięcznie. Jak długo będą zarabiać zależy w dużej części od nich samych, od tego czy zapewnią sobie na zimę dość pracy wewnątrz stawianych teraz budynków. Na wiosnę znowu praca będzie na pewno. *Byłbym w stanie jeszcze dwadzieścia osób zatrudnić* - mówi wójt Werle.

Wojciech Waligórski

ZWYCIĘSTWO LUDOWCÓW

Wielkim triumfem Polskiego Stronnictwa Ludowego zakończyły się wybory parlamentarne w okręgu skierniewickim. Wyniki głosowania podawaliśmy w naszym dodatku nadzwyczajnym, skierowanym do sprzedaży już w środę 22 września. Tylko więc dla tych, którzy tego dodatku w rękach nie mieli, podajemy, że PSL zdobyło w województwie 43.018 głosów (29,6%), SLD 24.841 głosów (17,1%), Unia Pracy 8.514 głosów (5,9%), Unia Demokratyczna 8.422 głosy (5,8%). Zgodnie z naszymi przewidywaniami trzy mandaty poselskie przypadły trzem kandydatom PSL, kolejno: Januszowi Wojciechowskiemu (9.930 głosów), Krystynie Ozga (6.472 głosy) i Edwardowi Gnatowi (6.311 głosów).

Jednego posła z tego okręgu będzie miał Sojusz Lewicy Demokratycznej. Został nim Andrzej Olszewski (12.291 głosów).

Przeprowadzone nie według proporcjonalnej, lecz według większościowej ordynacji wybory do Senatu, PSL wygrało jeszcze bardziej zdecydowanie, zdobywając oba mandaty dla swych kandydatów: byłego senatora Zbigniewa Komorowskiego (37.399 głosów) i Wojciecha Mateckiego (30.142 głosy).

W samym Łowiczu najwięcej głosów w wyborach do Senatu dostał Wojciech Jęfikowski SLD, na którego głosowało 3.542 osoby. W wyborach do Sejmu w Łowiczu najlepiej wypadli Ireneusz Jabłoński z Unii

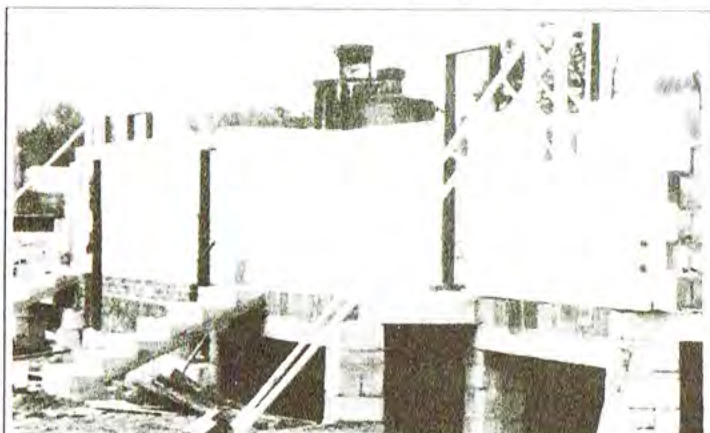
Polityki Realnej (847 głosów) oraz Wojciech Groniecki reprezentujący "Ojczyznę" - 784 głosy. Zaden z nich jednak w parlamencie nie zasiadł. Jedynym parlamentarzystą z Ziemi Łowickiej został Edward Gnat z Maurzyc w gminie Żalany (PSL) poseł "okrąglasztowego" Sejmu lat 1989-1991.

Czerwonogitarow szaleństwo

Tego w sali łowickiego OSiR-u jeszcze nie było. 17 września na widowni i na parkiecie zgromadziło się ok. 1800 osób by powitać przybyłe na jeden jedyny wieczór "Czerwone Gitary". Na dźwiękach wejściowych do hali widniał napis "Biletów brak". Starsi panowie dali dwugodzinny koncert, podczas którego publiczność bawiła się znakomicie, śpiewała, tańczyła, czasem płakała. Można by mówić, że to tęsknota za własną młodością gdyby nie fakt że na widowni rojło się też od nastolatków. Zastanawiające jest to zjawisko, godne dogłębnej socjologicznej analizy. Do dziś w wielu domach i biurach w Łowiczu płoną góry, płoną lasy, Anna Maria wciąż patrzy w dal a biały krzyż nie pamięta kto pod nim śpi...

Andyjska pustka

Zapowiedziany na 2 października w kinie Bzura koncert wykonującego muzykę Indian andyjskich zespołu Varsovia Montana nie odbył się. W przeproszeniu kupiono tylko 2 (słownie: dwa) bilety. Organizator, Łowicki Ośrodek Kultury koncert odwołał. By nie ponieść strat, należałoby zgromadzić na widowni co najmniej 300 widzów.



Na placu obok dawnego bloku żołnierzy radzieckich na Korabce firma "Polcamdex" rozpoczęła stawianie osiedla domków jednorodzinnych. Są to pierwsze w Łowiczu domy budowane w technologii "Thermomur", opartej o zastosowanie styropianowych, widocznych na zdjęciu kształtek, zalewanych betonem.

TRUP W PRZEDSZKOLU

Z sercem w garści podchodzili w czwartek, 23 września po południu do hurtki przedszkola nr 10 przy ul. Książackiej w Łowiczu rodzice chcący odebrać swoje pociechy. Przed wejściem parkowały karetka pogotowia i samochód policyjny, kęciło się kilka osób, jedna z wychowawczyń z wyrazem przerażenia na twarzy stała oparta o futrynę drzwi. Na szczęście żadnemu z dzieci nie się nie stało, na szczęście też żadne z dzieci nie dowiedziało się, co się stało. W pomieszczeniu zajmowanym przez nocnego stróża odkryto około godziny 14-tej zimne już zwłoki kobiety w średnim wieku, jak się miało później okazać, 51-letniej Anny W.

Anna W. odwiedziła swego bardzo dobrego znajomego, stróża w przedszkolu, tuż przed końcem jego zmiany, około godziny 5-tej rano. Jak

wynika z ustaleń policyjnych, była pijana. Stróż opuszczając o szóstej miejsce pracy i udając się do domu nie powiadomił nikogo, że w jego kantor-ku ktoś przebywa. Anna W. musiała się prawdopodobnie jednak już wtedy źle czuć, gdyż kilka godzin później o tym, że jest chora i że przebywa w przedszkolu zawiadomiła pogotowie jej córka – najwidoczniej z opóźnieniem zawiadomiona przez stróża.

Pogotowie przyjechało na Książacką już po południu, tam jednak nikt nie o niczym nie wiedział. Karetkę odesłano. Dopiero powtórnym telefonem córki, tym razem do przedszkola, wyjaśnił o co chodzi. Otwarto drzwi do pokoju stróża, wezwano ponownie pogotowie, ale było już za późno. Ciało Anny W., siedzącej na podłodze i opartej o kozetkę, było już zimne.

Pańskie oko...

... potrafi bezbłędnie rozpoznać swoją własność. Pańskie oko miał Włodzimierz O., właściciel malucha skradzionego w nocy z 22 na 23 września z osiedla Broniewskiego w Łowiczu. Dwa dni później rozpoznał swój samochód na ulicy. Zawiadomiona policja zatrzymała Macieja Sz. i Mirosława L. z Żyrardowa, pracujących w prywatnym warsztacie blacharskim w Bolimowie. Jeden z nich, "zamawiający", był właścicielem starego, rozbitego "malucha", od którego przepasowano tylko do skradzionego na Broniewskiego na zamowienie samochodu numer podwozia. Jak nam powiedziano w prokuraturze, zamawiający, jego kolega i spawacz pozostają, po wpłaceniu kaucji, pod dozorem policyjnym. Trwają poszukiwania złodziei.

Na dwie książeczki

Ciągle powiększa się zadłużenie lokatorów w Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Na początku września wynosiło ono już blisko 6,5 miliarda złotych. Najwięcej winni byli spółdzielni mieszkańcy osiedli: Brat-kowice (4,8 mld), Dąbrowskiego (630 mln), Starzyńskiego (380 mln), Konopnickiej (236 mln) i Noakowskiego (128 mln). Ogromna część zadłużenia, szczególnie w przypadku mieszkańców Bratowice, stanowią odsetki od zaciągniętego kredytu. Chcąc ułatwić oddzielenie spłaty kredytu od opłat eksploatacyjnych władze spółdzielni wysyłają od września członkom, którzy nadal spłacają kredyt dwie książeczki: "kredytową" i "czynszową". Osoby, które będą zalegać z uiszczaniem opłat eksploatacyjnych muszą się oddać liczyć ze zdecydowanym działaniem spółdzielni: szybkim

skierowaniem sprawy do sądu i zajmowaniem przez komornika części wynagrodzenia – jeśli oczywiście lokator pracuje. Do tej pory spółdzielnia wygrała już około 130 takich spraw. *Przed skierowaniem sprawy do komornika prosimy te osoby na rozmowę i wtedy często jest rozpac. Ale co mamy zrobić? To co*

Wyrok na Manhattan?

Rada Nadzorcza Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej postanowiła 21 września, że w przypadku powtórzenia się ekscesów pod dyktando "Manhattan" przy ul. Mostowej, zgodnie z prośbą mieszkańców okolicznych bloków osiedla Tkaczew, mowa najmu z dzierżawcą sali zostanie wypowiedziana, a pomieszczenie przeznaczone na inny cel. Węzł wchodzi porozumienie z Zespołem

pobieramy to jest konieczne minimum, a czekają nas niedługo poważne remonty – wymiana instalacji wodnych i kanalizacyjnych na Koscie i na Tkaczewie – mówi przez Ruta.

Prezes zaznaczył też, że zakończony już, konieczny remont biurowca LSM nie był finansowany z bieżących opłat eksploatacyjnych lecz z wpływów ze sprzedaży dwóch mieszkań uzyskanych po likwidacji złobka na osiedlu Dąbrowskiego.

Opieki Zdrowotnej i przeniesienie na Mostową pracowni protezyjnej z os. Dąbrowskiego, co pozwoliłoby na odzyskanie czterech dużych mieszkań typu M-5. Na razie sytuacja pod Manhattanem jest obserwowana, w ostatnich tygodniach awantur nie stwierdzono.

Dłużnik zbuduje

Do budowy dwóch hydroforów, w Waliszewie i Oszkowiecach przystąpiła przed dwoma tygodniami gmina Bielawy. W obu przypadkach znaczący udział (25-40%) wnoszą w robociznie i materiałach mieszkańcy zainteresowanych wsi. W tym jeszcze roku będą też w gminie budowane wodociągi we wsiach Sobocka Wieś, Rulice i Wojskówek. Duże zlecenie na wodociąg w Rulicach (kilkanaście kilometrów) przypadło w drodze przetargu będącej dotąd dłużnikiem gminy Spółdzielni Kółek Rolniczych z Piotrowic. SKR zaofiarowała najniższą cenę: 26 tys. zł za 1 metr bieżący linii.

Policja prosi

Nawiązując do informacji z poprzedniego numeru "NL" o napadzie rabunkowym na hurtownię art. pończosznicych w Kławkowie w nocy z 10/11 września, KRP w Łowiczu prosi osobę, która przy ogrodzeniu tej hurtowni znalazła kurtkę skózaną kol. jasnobrązowego oraz kij "bejsbolowy", o zwrot tych przedmiotów do tutejszej KRP.

kronika policyjna

■ 18 września około godz. 1,00 w Łowiczu dokonano kradzieży samochodu "Polonez" nr rej. SKV-4087. W wyniku natychmiast podjętych czynności policyjnych – posęgu i blokady drogowych – samochód ten został porzucony w Zychlinie. Sprawcy kradzieży zdołali zbiec funkcjo-nariuszom tamtejszej KP. Samochód zwrócono właścicielowi Michałowi K.

■ 19 września około godz. 20,00 w Łowiczu na skrzyżowaniu ulic Warszawskiej i Bolimowskiej Kierujący "Polonezem" Zygmunt Z. nie uszanował zasad pierwszeństwa przejazdu i wyjeżdżając z ulicy podporządkowanej doprowadził do zderzenia z motocyklem "MZ-150" kierowanym przez Grzegorza P. W wyniku upadku motocyklisty doznał ciężkich obrażeń ciała wymagających hospitalizacji. Z ustaleń wynika, że był on w stanie nietrzeźwym.

■ W nocy z 19/20 września w Łowiczu dokonano włamania do trzech altanek na terenie ogródków działkowych w Łowiczu przy ul. Łódzkiej. Oprócz różnych przedmiotów sprawcy skradli wino domowej produkcji, które wypili, co ich też zębilo. Obydwa w stanie nietrzeźwym znaleźli się w areszcie. Postanowieniem Prok. Rej. w Łowiczu Władysław W. i Arkadiusz B. zostali tymczasowo aresztowani.

■ 21 września około godz. 23,00 w Łowiczu skradziono motocykl "MZ-11Z, 250" nr rej. SKA-7403 wartości ok. 6 mln złotych na szkodę Marcina W.

■ 21 września ok. godz. 17,00 w Łowiczu 4-letni chłopcy usiłowali dokonać kradzieży z włamaniem do samochodu osobowego "Polonez", stanowiącego własność Andrzeja Z.

■ 24 września ok. godz. 10,00 w Stroniewicach gm. Domaniewice Kierujący "ZUK-iem" Franciszek L. uderzył w tył samochodu "Fiat 126p", kierowanego przez Stefana K., który po wyprzedzeniu nagle zjechał mu drogę. W wyniku zderzenia "ZUK" wjechał do przydrożnego rowu, w wyniku czego kierujący nim doznał naprawdopodobnie pęknięcia śledziony. Kierujący "maluchem" odjechał z miejsca wypadku. Z ustaleń wynika, że prawdopodobnie znajdował się on pod wpływem alkoholu.

■ 24 września ok. godz. 22,00 w Sobocie gm. Bielawy doszło do czolowego zderzenia się dwóch samochodów marki "Fiat 126p". Kierowanych przez Stanisława I. i Roberta R. W wyniku tego Robert R. oraz pasażerki drugiego samochodu: Stanisława I. i Renata Sz. doznały obrażeń ciała.

■ W nocy z 23/24 września w Łowiczu na Os. Bratowice nieznaną sprawcy dokonali włamania do "Citroen-a", należącego do duńskiego obywatela Karla Ch., z którego skradziono mu telefon komórkowy firmy "MIBIRRA".

■ 24 września w godz. 19,00-22,00 w Łowiczu na Os. Noakowskiego dokonano włamania do "Fiat-a 126p" nr rej. SKT-5135, z którego skradziono radiomagnetofon "ROADSTAR" wartości ok. 800 tys. zł. na szkodę Grzegorza G.

■ W nocy z 24/25 września w Łowiczu na Os. Starzyńskiego skradziono zaparkowany tam "Polonez" nr rej. SKS-7469 wartości ok. 100 mln złotych na szkodę Andrzeja P. W wyniku podjętych czynności funkcjonariusze KRP Łowicz ustalili, że sprawcami są mieszkańcy Żyrardowa, z których jeden, T.P. został zatrzymany. Na razie odzyskano karoserię samochodu.

■ W nocy z 25/26 września w Stachlewie gm. Łyszkowice nieznaną sprawcy dokonali włamania do sklepu spożywczo-przemysłowego GS nr 15, z którego skradli pieniądze, napoje alkoholowe i papierosy łącznej wartości ok. 10,5 mln zł.

DLA KOGO BASZTA

Baszta generała Kłickiego została, wraz z otaczającym ją skwerem, oddana uchwałą Rady Miasta z 12 sierpnia w użytkowanie Samorządowi Osiedla nr 2. Uchwała została jednak w września uchylona przez wojewodę skierniewickiego, jako że przed jej podjęciem nie zasięgnięto opinii Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Samorząd osiedla zadeterminował więc w piśmie do konserwatora, że obok urządzenia i utrzymywania placu zabaw na skwerze (co już uczyniono) zamierza także zająć się samą basztą, urządzając w niej: pokój z widokiem, swą siedzibę, izbę pamięci oraz atelier malarskie. Samorząd ma też deklarację mieszkańców, że dobrowolną oni dobrowolnych wpłat na remont baszty. Wpłaty te nie wystarczają, ale samorząd osiedla mógłby liczyć na pomoc Urzędu Miejskiego.

Konserwator, Marian Rożej nie potrafił w rozmowie z nami określić lady i jak ustosunkuje się do powyższej propozycji. Tak czy owak

musi to nastąpić w ciągu najbliższych tygodni. Z pewnością konserwator będzie się kierował opinią Zarządu Ochrony i Konserwacji Zespołów Pałacowo-Ogrodowych w Warszawie, który odnosząc się w ubiegłym tygodniu do tej sprawy stwierdził, że *wszelkie prace inwestycyjne na terenie parku muszą być podporządkowane zasadzie niepodzielności funkcjonalno-przestrzennej zachowanego zabytkowego układu przestrzennego wpisanego do rejestru zabytków oraz, że: należy przeprowadzić prace rewolucyjne parku według projektu rewolucyjnej, który uzyskałby akceptację Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Opinia ta nie daje chyba wielkich nadziei samorządowi, choć przed czasem nie należy niczego przesądzać. Ci ludzie porzuli się tam gospodarzami, co jest dzisiaj rzadkością, trzeba więc chyba im nie przeszkadzać* – powiedziała nam sekretarz Urzędu Miejskiego, Elżbieta Czubińska.

kronika policyjna

■ W nocy z 26/27 września dokonano włamania do sklepu spożywczego w Goleńsku gm. Chaśno, skąd sprawcy skradli napoje alkoholowe, papierosy, kawę i słodycze ogólnej wartości ok. 12 mln złotych.

■ 29 września w Zabostowie gm. Łowicz na trasie nr 2 kierujący samochodem osobowym "Mazda" Henryk K. nieprawidłowo wyprzedzając inny pojazd doprowadził do czolowego zderzenia z jadącym z przelotka samochodem osobowym "Polonez", kierowanym przez Tomasza A. W wyniku wypadku pasażerka "Poloneza" doznała obrażeń ciała.

■ W nocy z 29/30 w Łowiczu na os. Broniewskiego nieznani sprawcy dokonali kradzieży samochodu osobowego "Polonez" nr rej. SKV-9000 koloru winiowego wartości ok. 65 mln zł. na szkodę Kazimierza G.

■ 30 września około godz. 6.00 w Seligowie gm. Łyszkowice odnaleziony został samochód "Peugeot" nr rej. WBL-6231 kol. białego. Z ustaleń wynika, że samochód ten został skradziony w tym samym dniu w Dobieszkowie gm. Stryków. Pojazd zwrócono właścicielowi.

■ W nocy z 1/2 października w Łowiczu na os. Starzyńskiego dokonano kradzieży samochodu osobowego marki FSO nr rej. SKU 2354 wartości ok. 30 mln złotych na szkodę Edwarda M. Karoscia tego pojazdu w tym samym dniu odnaleziona została w m.Wola Cyrusowa k/Brezcin.

■ 2 października o godz. 8.30 KRP w Łowiczu powiadomiona została przez Mariana P. o rozbójni dokonanej na jego osobie w Łowiczu w godzinach wieczornych dnia poprzedniego. Z ustaleń wynika, że w/w spżywał napoje alkoholowe w mieszkaniu późniejszego sprawcy M.A., który później pobił go i zabrał mu zegarek naręczony oraz spirytus. Do bicia użył również noża, którym zranił pokrzywdzonego w głowę. Podejrzan zatrzymany został w areszcie do dyspozycji Prok. Rej. w Łowiczu.

■ 2 października ok. godz. 21.30 w m.Wizczko gm.Łyszkowice kierująca samochodem osobowym marki Ford-Scorpio Jolanta G. potrafiła idąc jeżdżącą Annę Sz., która doznała obrażeń ciała wymagających hospitalizacji.

■ 2 października przed północą dyżurny KRP w Łowiczu powiadomiony został telefonicznie przez anonimowego rozmówcę o dokonywanym włamaniu do siedziby miejscowego Oddziału PZU. W wyniku podjętych czynności zatrzymany został w pościgu Dariusz I. z Żyrardowa. Osadzony on został w areszcie do dyspozycji Prok. Rej. w Łowiczu.

■ 3 października ok. godz. 9.00 w Domaniewicach kierujący samochodem osobowym "Fiat 126p" 19-letni Roman K. na prostym odcinku drogi zjechał do rowu i uderzył w betonowy upust. W wyniku wypadku pasażerka pojazdu 18-letnia Katarzyna M. doznała obrażeń ciała i umieszczona została w szpitalu.

■ 3 października ok. godz. 15.50 dyżurny KRP w Łowiczu powiadomiony został o nagłym zgonie 3-miesięcznego dziecka - Magdaleny G. Pomoc lekarska była bezskuteczna. Przypuszczalną przyczyną śmierci było zadławienie się.

■ W okresie 1-4 października dokonano włamania do budynku Szkoły Podstawowej w Seligowie gm. Łyszkowice. Sprawcy skradli z niego radio - magnetofon wartości ok. 600 tys. złotych.

opracował asp. Wiesław Kwiatkowski

Złodziei jest tu mniej

Z nadkomisarzem Jerzym Chojnackim, p.o. Komendanta Rejonowego Policji w Łowiczu rozmawia Wojciech Waligórski

■ **Od kilku tygodni pełni Pan obowiązki szefa Komendy Rejonowej Policji w Łowiczu, nie mieszka Pan jednak tutaj...**

Pochodzę z Sochaczewa, tam się urodziłem, mieszkalem, mieszkam i tam rozpocząłem w 1972 roku pracę w M.O. na stanowisku zwykłego milicjanta. Potem pełniłem obowiązki technika kryminalistyki, a w 1975 roku zostałem skierowany do Wyższej Szkoły Oficerskiej w Szczytnie. Po ukończeniu tej szkoły rozpocząłem służbę w Wydziale Kryminalnym Komendy Wojewódzkiej w Skierniewicach, w którym pracowałem do końca sierpnia tego roku.

■ **Wydział Kryminalny w Komendzie Wojewódzkiej zajmuje się najpoważniejszymi przestępstwami popełnionymi na terenie województwa. Którą z prowadzonych przez was do tej pory spraw uznalby Pan za swój największy sukces?**

Mnie zadawają nie takie sprawy, w których sprawców zatrzymywano w następstwie pościgu. Bardziej sobie cenię sukcesy, które odnieśliśmy w sytuacjach, kiedy sprawca poważnego przestępstwa kryminalnego nie był z początku znany, natomiast po kilku tygodniach udało się go ujawnić. Do takich historii należałoby zaliczyć zabójstwa, które miały miejsce pod koniec ubiegłego roku w Radziwillowie Mazowieckim na 51-letniej Helenie Makowskiej, którą sprawca zamordował przy użyciu tępego narzędzia, ściągnął z peronu, roznieglizował zwłoki, obrabował i zbiegł. Sprawca nie był z początku znany, żadnych bezpośrednich dowodów w zasadzie nie było, a jednak został przez nas ustalony. Okazał się nim człowiek, który już wcześniej został osadzony w Zakładzie Karnym za inny napad rabunkowy. Dalsze sprawy to napady rabunkowe, które w 1992 roku zdarzały się nagminnie na trasach Warszawa - Poznań i Warszawa - Katowice. Poszkodowani, którymi byli obywatele WNP, informowali nas, że sprawcy grozili im bronią palną, wyprowadzali do lasu, knebowali,

przywiązywali do drzew, zabierali pieniądze i samochody. Działania, które podjęliśmy wraz z funkcjonariuszami z Komend Rejonowych z Żyrardowa, Sochaczewa i Łowicza doprowadziły do tego, że zostało zatrzymanych kilka groźnych grup przestępczych, spośród których ponad 20 osób aresztowano. Udało się to mimo, iż pokrzywdzonych często już nie było, bo zawiadamiali o przestępstwie i odjeżdżali dalej bo nie było ich stać na to by mieszkać w hotelach. Działania, które podjęliśmy w tym okresie doprowadziły do tego, że w zasadzie takie przestępstwa zostały wyeliminowane.

Jeszcze inna sprawa to napady na mieszkające w terenie wiejskim w okolicach Sochaczewa, Żyrardowa i Grodziska Mazowieckiego starsze małżeństwa i osoby samotne. Między marcem a wrześniem 1992 roku zamaskowani napastnicy dokonali ponad dziesięć takich brutalnych, nocnych napadów. Ofiary knebowali, wiązali, a w celu zdobycia informacji o ukrytych pieniądzach torturowali przypalając gorącym żelazkiem bądź grzałką. W październiku ubiegłego roku aresztowaliśmy grupę czterech osób z Żyrardowa. Napady się skończyły.

Ponadto za sukces uważam, że udało mi się ułożyć tak stosunki między funkcjonariuszami wydziału, iż żaden z nich przez okres trzech lat nie był karany dyscyplinarnie. Nie było też żadnego kłopotu jeśli potrzebowałem mieć swoich ludzi do dyspozycji przez 24 godziny na dobę.

■ **Czy z punktu widzenia Komendy Wojewódzkiej rejon łowicki ma jakąś swoją specyfikę pod względem kryminalnym?**

Zagrożenie przestępczością na terenie Ziemi Łowickiej odbiega od innych rejonów województwa. Złodziei czy bandytów jest tu nieco mniej, co jest zasługą m. in. liczniej-szych niż w innych rejonach województwa nocnych patroli policyjnych. Poza tym na pewno kryminogenność środowiska łowickiego jest niższa niż w rejonach Żyrardowa, Sochaczewa, Skierniewic, a porówny-

walna z Rawą Mazowiecką. Najczęściej przestępstwa na tym terenie to są wypadki drogowe, przede wszystkim na bardzo niebezpiecznej drodze nr 2. Jeśli chodzi o przestępczość kryminalną to zagrożenie jest nieduże, chociaż występuje cały konglomerat tych przestępstw, od zabójstw do kradzieży i włamań.

■ **Czy dostrzega Pan konieczność jakichś zmian organizacyjnych czy personalnych w Komendzie w Łowiczu?**

Nie jestem zwolennikiem radykalnych zmian, choć zawsze staram się wprowadzić jakieś usprawnienia. W Łowiczu występuje taka struktura organizacyjna, że ostatecznie nie widzę potrzeby zmian. Nie znaczy to, że nie będzie żadnych korekt w zakresie przesunięć kadrowych.

■ **Czy zmiany dotyczyć też będą ewentualnego przywrócenia nocnej blokady dróg wyjazdowych z Łowicza?**

W naszym języku policyjnym blokada oznacza kontrolowanie każdego przejeżdżającego pojazdu. W takim sensie blokady pod Łowiczem nigdy nie było, tym bardziej że dróg wylotowych z niego jest wiele. Był punkt kontrolny na szosie łódzkiej i on od czasu do czasu będzie przywracany.

■ **Na ostatnim posiedzeniu Komisji Samorządności i Porządku Publicznego Rady Miasta, 29 września, wspominał Pan o możliwości zlikwidowania Policji Lokalnej w Łowiczu...**

Decyzję o likwidacji może podjąć tylko Rada Miasta. Ustawa o Policji z 1990 roku daje możliwość tworzenia Policji Lokalnej. Resort Spraw Wewnętrznych deleguje funkcjonariuszy do Policji Lokalnej, płaci im pensje, zaopatruje w mundury itp. miasto natomiast daje lokal, samochód, telefon. Miało to sens w realiach roku 1990, kiedy w Polsce było około 120 tysięcy stanowisk policyjnych. Teraz liczba ich zmalała o około jedną piątą i każdy policjant powinien być wykorzystywany do zadań typowo policyjnych a nie - jak dotąd policja lokalna - typowo porządkowych, leżących w gestii Sanepidu, ZUK-u, Inspektoratu Ochrony Środowiska. Jeśli Łowicz chce mieć do tych zadań swych ludzi samorząd winien powołać do życia całkowicie od niego zależną Straż Burmistrzowską. Policja ze swej strony oferuje współpracę przede wszystkim ze strony dzielnicowych.

Kończąc chciałbym zaapelować do wszystkich Czytelników "Nowego Łowiczana", by czytając "Kronikę policyjną" zwracali uwagę na te z opisanych wydarzeń, których być może byli świadkami lub w sprawie których mogliby udzielić nam jakichkolwiek dodatkowych informacji. Prosimy w takich przypadkach o kontakt. Dyskrecja zapewniona.

Komu nie wolno jeździć na gaz

Odpowiedź jest prosta: policjantom. Już wiosną tego roku granatowo-biały "Polonez" zakupiony przez Radę Gminy Nieborów dla potrzeb miejscowego komisariatu policji został, również za pieniądze gminy, wyposażony w aparatę włoskiej firmy "L'ovator" umożliwiającą korzystanie z gazu butlowego jako paliwa. Sześciomilionowy wydatek miał się szybko zwrócić - jak oceniał w gminie eksploatacja "Poloneza" na gaz kosztuje dwukrotnie taniej niż w przypadku gdy tym samym samochodem jeździ się korzystając z benzyny.

Osiągi silnika są zaś praktycznie takie same. Cóż z tego, skoro zgody na korzystanie z gazowej instalacji nie wydał Komendant Wojewódzki Policji. Prosił on o wyrażenie opinii w tej sprawie Komendę Główną, nie uzyskał jednak jak dotąd odpowiedzi. Przedłużając się milczenie irytuje radnych. W poniedziałek, 27 września Zarząd Gminy przyjął plan korekt w budżecie na ten rok, przeznaczając dodatkowo 10 milionów złotych na paliwo dla miejscowych policjantów. Warunek postawiono jeden: paliwem tym ma być gaz.

DBAJĄC O ZWIERZĘTA – DBASZ O SIEBIE

W nawiązaniu do ostatniego artykułu dotyczącego wścieklizny w Łowiczu warto dowiedzieć się więcej o tej ostrej chorobie zakaźnej, atakującej ośrodkowy układ nerwowy.

Wirus wścieklizny przenoszony jest na zwierzęta i człowieka ze śliną, drogą zakażenia przyrannego (pokąsanie). Istotną rolę w szerzeniu choroby odgrywają zwierzęta mięsożerne domowe (pies, kot) i dziko żyjące (lisy, sarny, borsuki, kuny). Lis jest obecnie w Europie głównym rezerwuarem i przenosicielem wirusa wścieklizny.

W 1949 r. rozpoczęto systematyczne, masowe szczepienia ochronne przeciw wściekliznie, co pozwoliło na dwudziestokrotne zmniejszenie występowania przypadków tej choroby nie tylko u psów, lecz także u innych gatunków zwierząt.

Calkowitej likwidacji wścieklizny jednak nigdy nie osiągnięto. Obecnie szczepi się szczepionkami odpowiadającymi światowym standardom zalecanymi przez WHO i OIE. Przeznaczone są one dla wszystkich gatunków zwierząt domowych i są całkowicie dla nich bezpieczne. Wszystkie psy w wieku powyżej 2 miesięcy podlegają takiemu szczepieniu ochronnemu.

Początkowe objawy wścieklizny takie jak: osowiałość, niepokój, lękliwość, skłonność do polykania rzeczy niejadalnych, nie są specyficzne i

charakterystyczne dla wścieklizny i mogą wystąpić przy innych chorobach. W następnych dniach narasta pobudliwość odruchowa i wtedy psy wykazują agresywność i napastliwość oraz pęd do ucieczki z domu lub środowiska w którym zwierzę żyje. Okres ten jest szczególnie niebezpieczny w rozręczeniu wścieklizny zwłaszcza przez lisy, które wtedy pokonują duże odległości oraz co jest ważne stają się łagodne, bez strachu podchodzą do gospodarstw i ludzi. W tym okresie najczęściej następuje pogryzienie. W następnym stadium można obserwować ataki szalu występujące napadowo, między którymi następują uspokojenia, otępienia z okresowym brakiem świadomości i reakcji na otoczenie. W tym okresie dochodzi do porażenia mięśni krtani i gardła przez co głos staje się ochrypły, polykanie utrudnione, źrenice są nierównomiernie rozszerzone a wyraz oczu zmieniony. Postępujące objawy porażenia prowadzą do opadnięcia dolnej szczęki, wypadnięcia języka z jamy ustnej i obfitego ślinienia na skutek równoczesnego utrudnionego polykania. Objawy porażenia rdzenia kręgowego to chwiejny chód, niedowład kończyn i tułowia, kończące się całkowitym porażeniem ciała. Od chwili zachorowania do padnięcia przeciętnie upływa 5-7 dni.

Każdy przypadek skaleczenia

człowieka przez zwierzę (psa) choćby tylko podejrzane o zakażenie wścieklizną należy podać do wiadomości Ośrodka Zdrowia lub SANEPIDU. Każdy pies który w chwili badania przez lekarza weterynarii objawów chorobowych nie wykazuje, podlega obserwacji przez okres 10 dni od daty pokąsania człowieka tj. 3-krotnemu sprawdzeniu stanu zdrowia przez lekarza weterynarii tj. 1, 5, 10 dnia od pokąsania celem potwierdzenia lub wykluczenia podejrzenia o wściekliznę. Konieczność obserwacji po pokąsaniu przez zwierzęta pozornie

zdrowe wynika z przypuszczenia, że zwierzę mogło znajdować się w tzw. okresie wylegania choroby a wtedy wirus znajduje się już w ślinie.

Ze względu na powagę sprawy radzę niezwłocznie zaszczepić swoje psy i koty, gdyż prawda jest jedna: im lepiej będziemy dbali o swoje zwierzęta tym bardziej będziemy bezpieczni my – ludzie dorośli i nasze dzieci i wnuki. Ludzkie zdrowie zależy w dużej mierze od tego, czy zwierzęta żyjące wokół nas są zdrowe.

lek. weterynarii Teresa Kucharek

WŚCIEKLIZNA: na razie bez zmian

Jak dotąd stwierdzony przed miesiącem w Łowiczu przypadek wścieklizny okazał się jedynym. Poza tym jeden bezpański pies z osiedla Tkaczew pozostaje też na obserwacji w klatce na terenie przyległym do rakarni w Lasku Miejskim. Na terenie tym przewidziane jest wybudowanie wkrótce schroniska dla psów. Montaż boksów już się rozpoczął. Nie ma natomiast dotąd w mieście etatowego hycła. Ekipa która schwytała psa blakającego się po Tkaczewie była ekipą doraźną, opłaconą w ramach umowy-zleczenia przez Wydział Spraw Komunalnych Urzędu Miejskiego. Jeśli powstanie schronisko, insytucja stałego hycła będzie jednak chyba niezbędna.

Sprostowanie: "naszej winy w zamieszczonym w poprzednim numerze N.L. artykule pt. "Wścieklizna w mieście" znalazł się błąd w relacjonowaniu wypowiedzi p. dr Marii Maciejewskiej. Fragment brzmiący: "wolec stwierdzenia wścieklizny, każdą osobę pogryzioną trzeba będzie szczepić" winien brzmieć: "wolec stwierdzenia wścieklizny, w przypadku niemożności schwymania i poddania obserwacji psa, który pogryzł, każdą osobę pogryzioną trzeba będzie szczepić". Przy czym każdy pies, który pogryzł musi – zgodnie z przepisami – zostać poddany 10-dniowej obserwacji. Przepraszamy. Redakcja

Wolność Tomku – ale tylko w swoim domku

Wiadomość o stwierdzeniu w Łowiczu przypadku wścieklizny wywołała w mieście poruszenie. Odezwali się też m.in. nieformalni opiekunowie bezdomnych czworonogów, w tym pewna pani z osiedla Tkaczew, która wystosowała do nas list, w którym czytamy m.in.:

W związku z pojawieniem się wścieklizny wśród psów (jeden przyodek) na terenie naszego miasta przejmnie zapytuję się jak nasze władze planują walkę z tą groźną chorobą. Wszyscy wiemy, że psy należy zaszczepić przeciwko wściekliznie, a co mamy zrobić z kotami? Czy koty też chorują na wściekliznę?

Prezes Zarządu Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej uważa, że skuteczną metodą walki z tą chorobą jest głodzenie bezdomnych kotów i psów.

Jeżeli ktoś będzie dokarmiał bezdomne stworzenia, to będzie ukarany.

My uważamy, że karać to należy tych, którzy wyrzucają ze swego gospodarstwa czy domu kota i psy i stąd biorą się biedne bezdomne stworzenia.

Wydaje się, że Czytelnikom należy się wyjaśnienie o jakie "głodzenie" tutaj chodzi. Otóż autorka listu (imię i nazwisko znane redakcji) słyne na swym osiedlu (Tkaczew) z tego, że od dawna dokarmia blakające się w okolicy psy i kota. Po ostatnim pogryzieniu przez psa – przez nią właśnie dokarmianego – matki i dziecka, mieszkańcy bloku zamieszkiwanego

przez autorkę listu zwrócili się do Prezesa Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej z żądaniem ukrócenia tego procederu. Biorąc pod uwagę zagrożenie wścieklizną oraz fakt, że skargi na uciążliwą działalność owej pani wpływały pod adresem LSM już wcześniej, prezes Spółdzielni, Armand Ruta wystosował do niej pismo, w którym zakazał dokarmiania psów i kotów w bloku. W przypadku odmowy zastosowania się do zarządzenia, lokatorce tej grozi skierowanie przeciwko niej wniosku do Kolegium do spraw wykroczeń. *Jeśli ktoś chce karmić bezpańskie psy może to czynić, ale na swoich włościach, a nie w domach wielorodzinnych. Takie samo zarządzenie wydał ostatnio też Prezydent Łodzi – powiedział nam prezes Ruta.*

(wal)



Pierwszy mieszkaniec prowizorycznego na razie schroniska dla psów w Lasku Miejskim, schwytyany na Tkaczewie, przebywa od tygodnia na obserwacji.

HORMONALNA KASTRACJA PSÓW

Czy pies jest winny swojego losu? Kupowany dla dzieci na ich życzenie, jest przez pierwszy okres swego pobytu w domu wielką atrakcją, gwiazdą tygodnia. Iż raz jednak jest gwiazdą tygodnia, a nawet gwiazdą tylko pierwszego dnia. Później coraz trudniej namówić dzieci by wyszły z nim na spacer, jego mordka się opatrza, to co bawilo zaczyna być dolegliwe. Wyjście wybiera się wtedy czysto jedno: wynanie za drzwi, wywieszenie gdzieś daleko, porzucenie pod śmietnikiem. *To jest okrucieństwo, pies nie jest zabawką – mówi dr Maria Maciejewska z rejonowe-*

go Zakładu Weterynarii w Łowiczu. Takie zachowanie jest na Zachodzie zupełnie nieznanne, to jest kompletny brak kultury. Rzeczywiście postępowanie na zasadzie: "nie widzę co się z nim dzieje, więc wszystko jest O.K.", wydaje się być potwornie obłudne.

Nawet jednak nie kupując pochopnie psów i nie wyrzucając ich potem za drzwi można przyczynić się do zwiększenia groźnego stada walających się czworonogów. Wystarczy chwila nieuwagi w okresie cieczki i za kilka miesięcy mamy kłopot co zrobić ze szczeniakami. I na to

jednak jest sposób: tzw. hormonalna kastracja psów. Są już w Polsce, także w Łowiczu, zachodnie środki hormonalne w zastrzykach i doustne (choć lepiej byłoby je chyba nazwać "dogębnymi"), których zaaplikowanie powoduje ubedplodnienie siki czy kotki na okres od czterech do ośmiu miesięcy, w zależności od zastosowanego specyfiku. Zastrzyk taki kosztuje od 30 do 50 tysięcy złotych. Mowlive są także zabiegi chirurgiczne powodujące trwałą niepłodność.

(wal)

Szkoła nie lubiana

Ten dzień był zawsze dniem laurek. Nie o laurki jednak chodzi. W przeddzień obchodzonego co roku nauczycielskiego święta do kilkorga łowickich nauczycieli zwróciliśmy się z pytaniem o faktyczną kondycję polskiej szkoły, o nastroje panujące wśród nauczycieli, o ich słabe i mocne strony, a także o to dlaczego właściwie dzieci od szkoły stronią? Rozmówców zapewniliśmy, że ich nazwiska pozostaną naszą tylko tajemnicą.

Polskie dzieci szkoły nie lubią. Czy to stwierdzenie jest prawdziwe? Nasi rozmówcy, z zastrzeżeniem wprowadzić, że nie zawsze i nie wszędzie, zgadzali się, iż tak faktycznie jest. Gorzej jeszcze: szkoły nie lubią w dużej mierze sami nauczyciele – i to tym bardziej zdecydowanie, im bliższy kontakt z tą instytucją mają ich własne dzieci. *Jestem szczęśliwa, że moje dzieci już do szkoły nie chodzą* – mówi jedna z nauczycielek; *balabym się teraz posłać dzieci do szkoły – sekunduje druga; jeśli mój syn z jakiegoś powodu, na przykład w związku z chorobą, na lekcje nie pójdzie, to wcale nie uważam tego dnia za stracony* – twierdzi trzecia.

Dlaczego jednak szkoła lubiana nie jest? Wymieniono nam cały szereg przyczyn, wśród których największą rolę odgrywa

przeladowanie programowe.

Dzieci i młodzież mają prawo czuć się przeciążone nauką. Czyż nie można czuć zmęczenia w sytuacji gdy każdy przedmiot jest jednakowo ważny, gdy w piątej klasie trzeba wkuwać dokładną budowę dźwigni, na języku polskim analizować "Anielkę", w pierwszej klasie matematyki poznawać materiał, na którego w miarę bezstresowo przyswojenie szansę ma – zdaniem jednego z doświadczonych pedagogów – co trzeci uczeń? Gdy ilość zadawanych prac domowych przekracza wszelką dopuszczalną miarę? Według określenia nauczycielki z jednej z łowickich szkół podstawowych *nauczania są do tego stopnia przepełnione informacjami, że robi to wrażenie, jakbyśmy z mózgu dziecka chcieli zrobić dyskietkę. A przy tym minimum programowe, do którego teoretycznie mogłby się ograniczyć nauczyciel, nie starcza na przykład przy egzaminach na wyższe uczelnie.*

Konieczność "przerobienia" rozdętych programów pospołu z trudnymi warunkami lokalowymi (mierz znacznie powyżej 30 uczniów w klasie) i kiepskim wyposażeniem w pomoce szkolne skazuje nauczycieli na

nauczanie werbalne.

Dzieci tego nie lubią, nad wykład i odpytkę przedłożą zawsze zabawę w poznawanie czegoś nowego, możliwość dotknięcia, powąchania, obejrzenia, sprawdzenia. Szanse na to mają niewielkie, czy jednak żadne? *Nie* – mówi nauczycielka z kilkunastoletnim stażem – *w każdej szkole jest grupa nauczycieli, która się wyłamuje z rutyny. Program na to pozwala, są oczywiście tematy, przy których musi być wykład, ale już np. przy omawianiu lektur można sobie pozwolić na coś twórczego. Nawet trzeba sobie na to pozwolić, system w którym nauczyciel tylko mówił, już się przeżył, uczniowie tego nie przyjmują.*

Sposób oceniania

jest kolejnym elementem systemu edukacji, który w zgodnej opinii pytanych przez nas pedagogów winien ulec zmianie. W przypadku wielu przedmiotów, przede wszystkim artystycznych, techniki czy w.f. powinno się jak najprędzej przyjąć zasadę, iż uczeń dany przedmiot po prostu zalicza lub nie. W innych dziedzinach bardziej sprawiedliwy niż dotychczasowy byłby system testowego sprawdzania poziomu wiedzy.

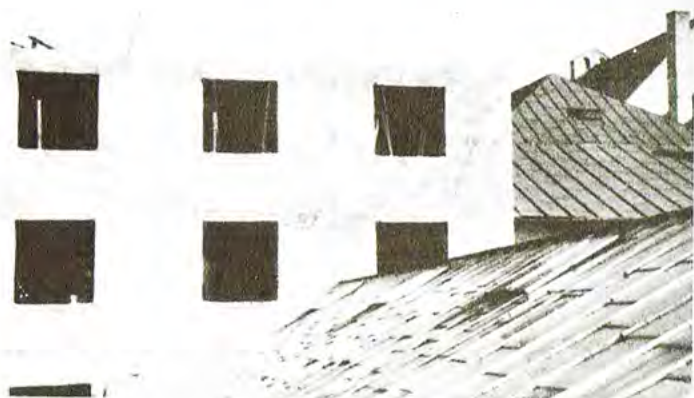
Czy jednak wadliwie ustawione programy, sposoby przekazu i sposób oceniania tłumaczą w pełni stan kryzysu, w jakim znalazła się dziś szkoła?

*Podstawowym zadaniem szkoły winno być kształtowanie osobowości, wyzwalamie w młodym człowieku tych wartości, które są w nim najlepsze – a tego zadania polska szkoła nie spełnia, dziecko nie jest w nim podmiotem – mówi pewna nauczycielka. Ani przedszkole, ani szkoła podstawowa ani średnia nie pełnią funkcji kreatywnej, nie pozwalają dostrzec "iskry Bożej" w danym dziecku. Nie pomagają odkryć indywidualności, przeciwnie: jest równanie do średniej – mówi inna. I dodaje: *Przeżęta mi nie gra pozorów w dziedzinie wychowania; wstawanie przy odpowiedzi, podnoszenie rąk, wyrwanie do tablicy – to nie jest potrzebne. Przeciwnie: ten rygor sprawia, że w szkole uczeń nie ma odwagi, by wyrazić swój bunt, swoje emocje. Wyraźbia się w nim odczucie, że to on jest zły, podczas gdy jest przeciwnie – tak często zapominamy o tym, że każde dziecko jest z gruntu rzeczy dobre i zdolne. Zapominamy o tym, że nie dziecko jest dla nauczyciela, lecz nauczyciel dla dziecka.**

Jakie charaktery

kształtuje więc szkoła? Czy młodzi – choć często mali wzrostem – ludzie wychodzą z niej lepsi niż do niej weszli? *Młody człowiek jest szczególnie wrażliwy na sprawiedliwość, na konsekwencje swoich i cudzych poczynań. A co widzi? Sztywnym hasłem jest, że szkoła jest dla dobra ucznia, gdy tymczasem w praktyce liczą się nie oni, lecz procenty – i tu z nich jest bardzo dobrych. Niby szkoła dla dobra ucznia – ale plan układa się często dla wygody nauczycieli a nie uczniów. Niby uczniowie najważniejsi – ale uczniowie się na słucha. Myślę, że w ogóle podstawowe niedomagania szkoły wynikają z tego, że nauczyciele od wielu lat żyją w stresie, w stanie zastraszania. Nie wiem skąd się to właściwie bierze – byli kiedyś wizytatorzy – metodycy, którzy "umiali" nam życie aż do łez, były tajne oceny ze strony dyrektorów. Widocznie wiele z tej atmosfery zostało, bo dziś nauczyciele to w większości ludzie, którzy boją się własnego zdania, boją się ryzyka. Nie bez przyczyny na Radach Pedagogicznych nie porusza się spraw tzw. "delikatnych". Nie znaczy to, że nie lubią swej pracy.*

Bernardynki budują nowy internat



Od maja tego roku na terenie klasztoru siostr bernardynek w Łowiczu wznoszony jest nowy budynek z przeznaczeniem na internat dla dziewcząt spoza miasta uczących się w łowickich szkołach średnich. Nowy gmach powstaje na miejscu starego, dzierzawionego przez państwo od siostr od roku 1961, w ogóle nie remontowanego i znajdującego się przez to w tak kiepskim stanie technicznym, że bardziej opłacało się go wyburzyć niż naprawić. Stary dom mieścił w swych murach internat od roku 1937 aż do wspomnianego roku 1961, kiedy to państwo odebrało siostram prawo do zajmowania się tą działalnością. Tradycje pracy z młodzieżą mają łowickie bernardynki jednak o wiele starsze, dość wspomnieć, że już fundatorzy klasztoru, Marcin i Eufrozyna Sadowscy pragnęli, by siostry pracowały także nad wychowaniem młodzieży.

Kiedy można się spodziewać zakończenia budowy domu, który będzie mógł dać schronienie blisko pięćdziesięciu uczennicom, dokładnie nie wiadomo. Gdyby udało się za dwa lata, bardzo byśmy się cieszyli – mówi malka przelozona.

tyłe że w hierarchii zawodowej czują się najniżsi, niżsi na przykład od urzędników w kuratorium.

Po raz kolejny potwierdza ta wypowiedź prawdę, że pytanie o szkołę jest w gruncie rzeczy zawsze

pytaniem o nauczyciela

Jacy są? Żli czy dobrzy? Jak trafili do zawodu – z wyboru czy drogą przypadku? Zaryzykowałbym stwierdzenie, że 60% nauczycieli w Łowiczu pracuje z miłą, tylko 40% autentycznie lubi swoją pracę. Ta większość "robi ho musi", bo nie udało jej się "zadapać" do żadnej innej pracy – twierdzi jeden z naszych rozmówców. Nauczycieli z powołania jest mniej – potwierdza inny pedagog – ludzie z różnych powodów podejmowali tę pracę – daje ona przy aktualnych przepisach pewność zatrudnienia do emerytury, daje dużo wolnego czasu, nie bez znaczenia jest fakt, że studia pedagogiczne nie należą do trudnych. A że uczeń jest dla wielu w tym wszystkim złem koniecznym? Teraz najbardziej liczy się pewność pracy – stąd panika przed likwidacją Karty Nauczyciela. Strajki, które były w Łowiczu na wiosnę wynikały ze strachu, że zniesienie Karty Nauczyciela da możliwość ich weryfikacji. Przy tym wielu nauczycieli nie potrafi sobie zaskarbić takich względów u uczniów, by ci chcieli, żeby ten nauczyciel w szkole został. W naszej szkole z chwilą likwidacji Karty kilka osób na pewno by się nie utrzymało – mówi nauczycielka z jednej z podstawówek. Dotyczyłoby to, myślę, przede wszystkim nauczycieli starszych, czy to nie umiejących pozbyć się dawnych nawyków, czy też nie mających już siły na bardziej intensywną pracę z dziećmi, niepewnych już swych umiejętności, swego intelektu też. Z ich

punktu widzenia mianowanie jest dobre, z punktu widzenia dyrekcji z pewnością uciążliwe. A z punktu widzenia dobra dziecka? – pytam. Też niedobre – pada odpowiedź.

Są jacy są, ale czy to tylko ich wina? Nie każdy jest artystą, w każdym zawodzie są też zwykli rzemieślnicy, aby jednak rzemieślnicy choćby poprawnie wykonywali swoje rzemiosło musi być spełnione minimum warunków. Te warunki to system konkurencji – zablokowany przez Kartę Nauczyciela; to system nagród za osiągnięcia – w praktyce nieistniejący; to dobre, a nie teoretyczne przygotowanie do zawodu (jedynym sposobem sprawdzenia czy się nadajemy do tej pracy podczas przyjmowania do szkoły było przesłuchanie muczyczne. A potem uczono nas dokładnie ile waży wątrobą, ale nie mówiono co zrobić gdy nam dziecko na lekcji zemdleje...); to wreszcie współpraca z rodzicami (całkowitą odpowiedzialność za wychowanie dzieci próbują często zrzucić na nas...) oraz – last but not least – choćby jako tako przyzwoita płaca (800 tysięcy musiałam teraz zapłacić wpisowego na uczelnię. Dobrze że syn miał urodziny i zebrał trochę gotówki...).

Pracy nie ułatwiają też sami sobie nawzajem. W ostatnich latach wytworzyła się w naszych szkołach atmosfera "poczty pantoflowej", jędrzenia, tworzenia ognisk zapalnych. Są ludzie, którzy lubią wprowadzać zamęt. Zanim podejmę pracę z dziećmi, to różnymi sytuacjami w szkole, wynikłymi czasem ze zwykłego niedbaństwa, jestem tak wykończona, że nie jest mi łatwo pójść do normalnej pracy. Nie potrafimy być szczerzy i otwarci między sobą. Nie ma w łowickich szkołach współdziałania między nauczycielami, nie wyobrażam sobie na przykład łączenia przedmiotów w bloki – powiedziała nam

pewna nauczycielka. Taką samą opinię, w zmienionej nieco formie wyraziły dwie inne osoby.

Nadal widoczne są też zjawiska jawnie patologiczne: adorowanie wybranych uczniów przez niektórych nauczycieli, oświadczenia typu: *nie biorę odpowiedzialności za twoje przygotowanie*, czy praktyka wzajemnego podsyłania sobie uczniów na korepetycje. Czy korepetycje są niezbędne? Czy też to układy sprawiają, że uczniowie z nich korzystają? – pytam. *Na pewno zakres programowy nie starcza do zdania egzaminu na wyższą uczelnię* – brzmi jedna odpowiedź. *Mimo to nauczyciel powinien umieć przygotować ucznia w ramach zajęć w szkole* – uzupełnia druga. *Korepetycje stają się niezbędne dlatego, że istnieje siłwa, która je wymusza* – wyrokuje trzecia.

Przedstawiony wyżej obraz nie jest sfalszowany, nie są wymyślone opisanie fakty, nie są wymyślone przytoczone opinie. A jednak – miejmy nadzieję – w pełni prawdziwy nie jest, grzeszy – znów miejmy nadzieję – nadmiarem czarnych barw. Bo jeśli, według tych samych rozmówców jest jednak grupa nauczycieli, którzy swą pracę lubią, solidnych rzemieślników, chcących swe rzemiosło dobrze wykonywać; jeżeli obok nich jest grupa prawdziwych artystów, fanatyków zawodu, takich którzy nie przeszli do innych, oferowanych im prac dlatego, że sądzili iż ich miejsce jest właśnie tutaj; jeżeli nie najmłodsza już nauczycielka sprawiająca wrażenie przytłoczonej ciężarem życia za swą pensyjkę, powie z pełnym przekonaniem, że *śluźności wobec ucznia nikt nigdy z tego zawodu nie wycofa* – to szkoła ciągle ma szansę być miejscem, z którego wyjdzie się lepszym. I które się polubi.

Wojciech Waligórski

Inne Bratkowice

Opracowany został plan zagospodarowania terenów na południe od nowej szkoły podstawowej i od końcowych bloków osiedla Bratkowice. Plan obejmuje projekt podziału terenu na blisko trzysta działek budowlanych pod zabudowę szeregową, bliźniaczą i wolno stojącą wraz z drogami dojazdowymi oraz dokładniejszy projekt koncepcji zabudowy jednego, centralnego fragmentu tego osiedla, fragmentu położonego przy wznoszoną teraz kościele pod wezwaniem Chrystusa Dobrego Pasterza (patrz obok). Autorami opracowania są Włodzimierz Abramczyk, Włodzimierz Synpiewski i Jacek Galicki z Warszawy. Dwaj pierwsi wykonali już dla Łowicza projekt zabudowy północnej pierzei ul. Starzyńskiego (por. N.L. 23/92), na razie nie realizowany ze względu na konieczność uprzedniej zmiany funkcji tej ulicy w planie ogólnym miasta.

Plan zagospodarowania terenu na Bratkowicach został przyjęty przez Zarząd Miasta 28 września. Zarząd postawił ogłosić przetarg ograniczony na prace geodezyjne związane z jego realizacją. Jeśli prace zostaną zakończone, a Rada Miasta zadecyduje o przeznaczeniu działek pod zabudowę, Łowicz będzie miał szansę wzbogacić się o pierwsze tak duże, jednorodne, o typowo willowym charakterze osiedle domków jednorodzinnych. Co interesujące, wydaje się, że tym razem, w związku z możliwym niktym popytem na działki gdyby były one oferowane do sprzedaży za gotówkę oraz wobec stosunkowo dużej podaży, będzie się można spodziewać przeznaczenia ich do oddania w użytkowanie wieczyste.

(wal)



Franciszka Malczykówna-Burzyńska

Urodziła się w 1880 roku w Błędowie. Tu przeżyła całe swoje życie. Niedługo minie 30 lat od jej śmierci. Krytycy i znawcy sztuki ludowej zaliczają ją do najwyższej klasy twórców ludowych naszego regionu.

Jej dziedzictwo, młodość i wiek dojrzały przypadają na okres, który nazywamy złotym wiekiem sztuki ludowej. Jest to okres w którym w naszej kulturze ogólnej istnieją jeszcze dwa nurty kultury – kultura warstw elitarnych i kultura ludowa. Rezultatem takiego układu kulturowego było istnienie odrębnej sztuki ludowej i odrębnej sztuki oficjalnej, tworzonej przez artystów zawodowych na zamówienie warstw elitarnych. Natomiast sztuka ludowa służyła wsi, małym miasteczkom i osadom w ich życiu codziennym oraz ich wierzeniom, zwyczajom i obrzędom.

Artyści zawodowi kształcili się w Akademii Sztuk Pięknych w kraju i za granicą. Artyści ludowi umiejętności twórczości artystycznej zdobywali w rodzinnym domu. On był dla nich Akademią Sztuk Pięknych i Uniwersyteciem.

W każdej chałupie chłopskiej na wiosnę pojawiał się warsztat tkacki na którym wyrabiano tkaniny na strój kobiecy i męski oraz nakrycia na łóżka. W każdym domu dziewczęta uczyły się haftować aby haftem upiększać koszule kobiece i męskie. W każdym domu robione były wycinanki, bukiety kwiatów oraz "pajaki" do dekoracji wnętrza izby.

Stolarze wiejscy, samoucy, robili meble zdobione skrycerką i malarstwem – były to skrzynie, ławy, ławki, stoły, stolki, kredensy. Zewnętrzne ściany chałup zdobiły malowane

stylizowane drzewka i kwiaty oraz drobne elementy geometryczne.

W takim środowisku wyrastała Franciszka Malczykówna. Obserwując dekorację wnętrza mieszkalnego próbowała naśladować starszych w robieniu wycinanek. W wieku 7 lat robiła już wycinanki według własnych pomysłów i dekorowała nimi rodzinny dom.

Mając 18 lat wprowadziła nową modę w tkactwie odzieżowym. Wiosną 1898 roku utkała pasiak na swój strój, ale zupełnie odmienny od dotychczasowych. Pasy czerwone dominujące w tle pasiaka zastąpiła pasami pomarańczowymi a zespół różnokolorowych paseczków pomiędzy nimi, poszerzyła, wzbogacając ich kolorystykę. W tym nowym stroju poszła do kościoła. (Kościół mimo woli pełnił też funkcję przeglądu mody). Stojące obok niej dziewczęta nie mogły się modlić, zainteresowane nowym strojem Malczykówny. Po nabożeństwie otoczyły ją, przyglądając się z zaciekawieniem nowym układem kolorystycznym w pasiaku.

Ta nowa moda spodobała się wszystkim i bardzo szybko przyjęła się w całym regionie.

W sztuce ludowej rządzą inne prawa niż w sztuce profesjonalnej. Pomysł jednostkowy musi być zaakceptowany przez środowisko, w przeciwnym razie nawet autor pomysłu go nie kontynuuje. Dlatego w sztuce ludowej nie ma pojęcia plagiatu – wprost odwrotnie, pomysł jedno-

kowy musi być naśladowany – w przeciwnym razie umiera.

Franciszka Malczykówna była też wspaniałą hafciarką. W okresie jej dzieciństwa i wczesnej młodości koszule zdobione były tzw. "szyciem polskim" – był to haft wielobarwny, wykonywany dwoma ściegami: stępnówką i lańcuszkiem – z nich tworzone złończycy szlaki o motywach geometrycznych i roślinnych.

Na wiosnę w końcu XIX wieku Malczykówna ozdobiła swoją koszulę białym haftem płaskim o motywach roślinnych i włożyła ją do stroju, idąc do kościoła. Była znów przedmiotem dużego zainteresowania wszystkich dziewcząt i kobiet. Jednak żadna z dziewcząt nie próbowała go naśladować. W odczuciu dziewcząt był to haft smutny bo jednobarwny. Jednostkowy pomysł nie został zaakceptowany przez środowisko i sama autorka tego typu haftu nie kontynuowała.

Inwencja twórcza Franciszki Malczykówny-Burzyńskiej zaznaczyła się też w dziedzinie wycinankarstwa. Jak już wyżej wspominałam samodzielnie robiła wycinanki od 7 roku życia. Motywy z których budowała wycinanki to elementy roślinne ale też i motywy zoomorficzne (ptaki, zwierzęta) i antropomorficzne (schematyczne postacie lalek i ludzi).

W roku 1923 obok "gwiozd" kółek kwiatowych, zaczęła wykonywać "gwiozdy" ażurowe, składając papier kolorowy ośmiokrotnie. W oparciu o podstawowe zasady kształtowania estetycznego, tkwiące w psychice człowieka, powstawały wycinanki ażurowe o układzie symetrycznym, rytmicznym, promieniowym i kół współśrodkowych.

Pamiętam moje zdumienie i oczarowanie gdy po raz pierwszy stanęłam w katedrze Notre Dame w Paryżu. Wspaniałe witraże w kształcie rozet zjawiały mi się jak ażurowe wycinanki Burzyńskiej, bowiem powstały one w oparciu o te same zasady kształtowania estetycznego co witraże średniowiecznych mistrzów Paryża.

Sposób robienia wycinanek ażurowych przejęły od Burzyńskiej wszystkie wycinankarki regionu łowickiego. One też cieszą się największym powodzeniem wśród



turystów, odwiedzających nasze miasto.

Wycinanki ażurowe mają zawsze tło jednobarwne, najczęściej czarne, a motywy roślinne, geometryczne czy zoomorficzne, zwłaszcza koguty, są zawsze wielobarwne. Około 1935 roku Burzyńska wprowadziła do wycinanek ażurowych tło różnobarwne. Składało się ono z 6 pasów, każdy w innym kolorze. Poszczególne pasy są sklejane i tworzą koło. W innych wycinankach tło składało się z kilku trójkątów – każdy trójkąt był innej barwy. W ten sposób powstawały wycinanki o szczególnym bogactwie kolorystycznym ale barwy były tak dobrane, że "pasowały do siebie".

Tych wycinanek żadna z dziewcząt czy kobiet nie próbowała naśladować. Burzyńska pozostała niedoścignym wzorem. Dlatego nie stworzyła własnej szkoły, nie skupiła wokół siebie grona młodych dziewcząt, którym przekazałaby swoje umiejętności. Za bardzo odbiegła swymi wytworami od sztuki własnego czasu. Bowiem wielu twórcy, zarówno ludowi jak i profesjonalni, wyprzedzający bardzo swoją epokę, nie są w stanie stworzyć własnej szkoły. Dlatego ani Burzyńska ani Picasso nie stworzyli własnej szkoły i pozostali do końca samotni bez grona uczniów.

Anna Świątkowska

W 1963 roku Muzeum w Łowiczu zorganizowało wystawę prac Franciszki Malczykówny-Burzyńskiej ze wszystkich dziedzin artystycznej twórczości ludowej. Minister Kultury i Sztuki przyznał jej nagrodę specjalną. Otrzymała też nagrodę Wydziału Kultury Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi. Powyżej: jedna z wycinanek Franciszki Malczykówny-Burzyńskiej.

ŁOWICZANIN 70 lat temu pisał

Eksperymenty.

Podczas Wystawy Rolniczo-Przemysłowej w Łowiczu, władze miejscowe wprowadziły odpoczynek niedzielny, w myśl uchwał sejmowych. Oczekiwaliśmy tego kroku od władz, niestety, uchwały Sejmu odpoływały sobie spokojnie na biurku w Województwie, czy też w Starostwie, aż nagle w dzień Wystawy i ogromnego zjazdu, zamyka się wszystko na amen, bo tego wymaga prawo! Zgodził się być nawet i tak, że ludzie, którzy przyjechali do Łowicza pozostaną bez aprowizacji, nawet jabłek na pozwolono sprzedawać, ale na jakiej zasadzie to co wprowadzono w dniu 23.09 r. b. kasuje się dnia 30.09 r. b.?

Wobec takich rozporządzeń ohywateli traci orientację co jest prawem, a co jest widzimisię.

W niedzielę dnia 23.09. r. b. policja przepędziła kobiety z mlekiem i zabroniła sprzedawać jatek a w niedzielę dnia 30.09 r. b. pozwolono otworzyć jatki. Jak należy rozumieć podobne eksperymenty.

Zguba.

Na nabożeństwie w Kolegacie w dniu otwarcia Wystawy Przemysłowo-Rolniczej znaleziono książeczkę do nabożeństwa, którą można odebrać w Redakcji.

Młodociągnięcie podpalacz.

W dniu 13.IX. r. b. we wsię Bogorza Górna gm. Bąków wybuchł pożar w zagrodzie Jana Bialasa. Spaliły się 4 zagrody z całym zbiorami tegorocznymi oraz narzędziami rolnicze Jana Bialasa, Piotra Makowskiego, Stanisława Makowskiego i Jana Skulny. Pożar powstał wskutek podpalenia zapalniczki słomy przed stodolą przez 5 letniego Kazimierza Bialasa.

Zatrzymanie złodziejki.

W dniu 14. IX. r. b. została zatrzymana na gorącym uczynku kradzieży fartucha w sklepie "Łowiczanka" nieznana kobieta podająca się za Michalską Marjanę. Po zameldowaniu o powyższym policji zostało ustalone, że owa kobieta nazywa się Zofia Solarek, zam. w Łowiczu. Wymienioną aresztowano i przekazano władzom sądowym.

Utonięcie w studni.

W dniu 11.IX. roku bieżącego w folw. Łyszkowice utopiła się przypadkowo w studni 18 letnia Helena Pabjanek.

O Bolimowie na łamach "Financial Times"

Maurice Samuelson wiedział, że jego dziadek pochodził z polskiej wsi Bolimów, lecz niewiele więcej ponadto. Kiedy tutaj przyjechał, dowiedział się o niej znacznie więcej. Taką informacją renomowany dziennik londyński "Financial Times" z 28/29 sierpnia 1993 r. poprzedził reportaż obywatela brytyjskiego Maurice'a Samuelsona z jego podróży do Bolimowa.

Dziadek M.Samuelsona Morris Jenkins wyemigrował z Bolimowa do Anglii przed 100 laty. W Manchesterze uruchomił zakład krawiecki. Miał dziesięcioro dzieci. Zmarł w roku 1919 w wieku 46 lat. Matka autora reportażu miała wtedy 8 lat. Nigdy nie zapomniała nazwy Bolimowa. Wiedziała, że leży on gdzieś w pobliżu Warszawy. To było jednak wszystko, co o Bolimowie wiedziała.

Kiedy p. M.Samuelson latem tego roku znalazł się w Bolimowie, uświadomił sobie, że jego wiedza o tej miejscowości nie jest jednak tak skromna, jak mu się wydawało. Kiedyś o Bolimowie opowiadała mu kuzynka Freda Etzioni. Urodziła się ona w Bolimowie. W roku 1934 wywędrowała do Palestyny. Poza tym nieco wiadomości o Bolimowie przekazał p.Samuelsonowi Moshe Mann, także bolimowianin z urodzenia, osiadły w Palestynie od roku 1932. Na podstawie tych relacji Autor informuje, że w czasie wkroczenia Niemców do Polski w roku 1939 w Bolimowie żyło około 50 rodzin żydowskich, co stanowiło od 10 do 20 procent populacji tej miejscowości. Wspomniana kuzynka Freda dała Samuelsonowi szkic centrum Bolimowa. Na pierwszy rzut oka szkic ten wydawał się dokładny. Jednak zieleń nie miał kształtu owalnego jak na szkicu, lecz prostokątny. Autor dowiedział się później, że kształt ten zmieniono po wojnie. Pośrodku stała jednak studnia z ręczną pompą, dokładnie tak, jak to narysowano na szkicu. Freda zapomniała wszakże o kościele z białą wieżą, oddalonym jedynie o 200 metrów.

W pół wieku po wojnie Autor miał niewielką nadzieję, że spotka w Bolimowie kogoś, kto znał jego krewnych, i kto mógłby zidentyfikować ich domy. W gospodzie pewna młoda dziewczyna poradziła: *Niech pan spróbuje zwrócić się do Stefana Konopczyńskiego, garmarza. On wie wszystko o historii Bolimowa.*

Nazwisko to spotkałem już w przewodniku po Polsce, który zabrałem ze sobą z Londynu – informuje Autor. Zawiera on trzy akapity o Bolimowie, wymieniając dwa romańskie kościoły i garmarnię Konopczyńskiego. M.Samuelson przybył do domu Konopczyńskiego w południe. Przed domem na trawniku bawiła się jego wnuczka. Matka tej dziewczynki poprosiła p.Samuelsona, aby przyszedł po-

nownie o godzinie 14.30, ponieważ p.Stefan, człowiek blisko pięćdziesięcioletni, teraz odpoczywa. Zarazem powiedziała, gdzie znajduje się żydowski cmentarz i plebania. M.Samuelson wraz z żoną i tłumaczem udał się na cmentarz. Znalazł tam tylko siedem powalonych nagrobków, na których przez trawę i dzikie kwiaty dojrzał hebrajskie napisy. Z cmentarza p.Samuelsonowie udali się do księdza Ryszarda Smolara. Autor wspomina uprzejme przyjęcie oraz rozmowę na temat historii Bolimowa. Od księdza Smolara p.Samuelson dowiedział się, że budynek, w którym teraz mieści się posterunek policji, przed wojną był synagogą.

Następnie najciekawszy chyba fragment reportażu. Wizyta u p.Stefana Konopczyńskiego. Oto jak p.Samuelson rozpoczyna relację na ten temat:

Dziarski i odświeżony Stefan Konopczyński już nas oczekiwał. Wyglądał na młodszego o 20 lat niż był w rzeczywistości... Poszliśmy z nim do jego warsztatu garmarskiego, długiej szopy, w której jego syn Jan urabiał glinę. W oddzielnym pomieszczeniu stały na półkach wyroby garmarskie, zdobione prostymi lecz pięknymi wzorami kwiatów i ptaków.

Garncarnia p.Stefana znana jest szeroko. Pokazał on swoim brytyjskim gościom księgę pamiątkową, w której m.in. znajdował się wpis b. premiera Tadeusza Mazowieckiego.

Pan Samuelson z podziwem odniósł się do garncarni, jednak jeszcze bardziej ciekawiło go, co Konopczyński – ojciec i syn – będą mogli opowiedzieć mu o Bolimowie. Obaj są skarbnicą wiedzy historycznej o Bolimowie. Stefan poświęcił swoje życie zbieraniu dokumentów z tej dziedziny, natomiast Jan napisał pracę doktorską traktującą o historii Bolimowa. Tenże Jan Konopczyński postarał się o przetłumaczenie przez Żydowski Instytut Historyczny w Warszawie hebrajskich napisów z sieniwni ocalałych nagrobków. Obaj Konopczyńscy pokazali swoim gościom dokumenty potwierdzające obecność Żydów w Bolimowie od przeszło 300 lat. Były to wykazy członków lokalnej wspólnoty leśnej. Chrześcijanie sygnowali te dokumenty trzema krzyżykami, natomiast Żydzi trzema kółkami. Już na dokumentach z roku 1820 p. Samuelson znalazł nazwisko Mann, to jest nazwisko krewnych swojej matki, zarazem najbliższej rodziny żydowskiej w Bolimowie.

Pamiętam wszystkie rodziny żydowskie – powiedział p. Stefan i wymienił pięciu ludzi, którzy byli jego przyjaciółmi. Następnie p. Stefan gościom swoim pokazał fotografię z roku 1907 przedstawiającą około 30 strażaków bolimowskich. Na

odwrocie p.Konopczyński zapisał nazwiska wszystkich widniejących na fotografii strażaków: chrześcijan i Żydów.

Wstrząsająca była opowieść p.Stefana o dwóch rodzinach żydowskich obejmujących 11 osób, które w kryjówec nad Rawką przetrwały do roku 1944. Ludzie ci zostali jednak przez Niemców odkryci i zamordowani, z dynamicznie czterem młodym chłopcom żydowskim, mieszkańcom Bolimowa, udało się przeżyć wojnę. Po jej zakończeniu wyemigrowali do Palestyny.

Pod koniec swojego reportażu p.Samuelson informuje, że getto w Bolimowie zostało utworzone w czerwcu 1940 roku. Jego mieszkańcy zostali następnie przetransportowani do getta warszawskiego. Podzielili los innych mieszkańców tego getta.

Jeśliby moja matka żyła dotychczas, nie wiem czy miałbym odwagę opowiedzieć jej tę historię. Być może znała ona niektóre jej aspekty, jednak nie miała odwagi mówić o tym ze mną. Niechaj moje dzieci o tym się dowiedzą. Tak kończy swój reportaż p.Samuelson.



Na marginesie zrelacjonowanego tu reportażu chciałbym wyrazić żal, że polscy filmowcy nie zdobyli się dotychczas na pokazanie światu ogromu poświęceń Polaków ratujących Żydów od zagłady. Podczas kiedy p.Lanzmann i inni zachodnioeuropejscy filmowcy, wbrew historycznej prawdzie, starają się wniwieć światu, że Polacy są co najmniej współwinni holocaustu, nasi polscy filmowcy na ogół milczą. Hez by można stworzyć filmów na temat anty-holocaustu opierając się na relacjach Polaków odznaczonych izraelskim medalem "Sprawiedliwy wśród Narodów Świata". Oto jest pytanie.

Mieczysław Jan Grotowski

ŁOWICZANIN 70 lat temu pisał

Kradzież słupa telegraficznego.

W dniu 15.IX. r. b. została wykryta kradzież słupa telegraficznego, skradzionego w m-cu wrześniu 1922 r., na szosie Kutnowskiej około Zdun, podczas budowy linii telegraficznej. Kradzieży dokonał Grzegorz Golid, zam. w Bąkowie Górnym, który to słup użył na legar pod podłogę. Wymienionego aresztowano i przekazano władzom sądowym.

Do Obywateli m. Łowicza.

Nadechodzi zima. Liczna rzesza biedaków z troską i zaniepokojeniem spogląda w przyszłość, myśląc o kawałku węgla lub o ciepłej odzieży.

Obejrzyjcie się dookoła, a zobaczycie tyle nędzy ludzkiej, tylko potrzeb niezaspokojonych, tyle też nieartycznych.

Czy do Was nie mówią te sierocy czy dziecięce albo ciche ból bezdomnych nie mających przytulki i nie mogących pracować starców?, a ileż jest takich biedaków, co zbierać się wstydzą i przynierając z głodu!

Czyż ci, dla których los się uśmiechnął nie powinni przyjść z pomocą ubogim i w ten sposób wyrazić swoją wdzięczność, że los dla nich był łaskawszy?

W celu roztożenia opieki nad ubogimi łowickimi wznawia się Towarzystwo Dobroczynności.

Wybrany Zarząd Tymczasowy zapisy na członków i bodaj najdrobniejsze datki przyjmuje każdodziennie od godz. 9-12 w pol. wiceprezes T-wo p. Bartoszewicz Stanisław Stary Rynek 13 biuro W-łu Drogowego w każdą środę, w kancelarii gimnazjum męskiego pani Lagowska od godz. 5-6 po pol.

Kinematograf "EOS"

w sobotę dnia 29.IX i niedzielę dnia 30.IX. r.b. "Dziwica ze Stambułu" dramat wschodni w 7 aktach w wykonaniu artystów amerykańskich.

Obiecująca córeczka.

W dniu 15.IX. r. b. Bronisława Wojdecka, zam. w Łowiczu zameldowała o kradzieży garderoby na sumę około 200.000.000 mk. przez córkę jej Annę wraz z narzeczonym Stefanem Piłlichem, zam. w Warszawie. Po wszczęciu poszukiwań Anna Wojdecka została zatrzymana, od której odebrano część skradzionej garderoby i przekazano władzom sądowym.

Od dwóch tygodni na basenie przy ulicy Kaliskiej dzieci z łowickich szkół podstawowych uczą się już pływać. Do wody wchodzi na razie jeszcze dość nieśmiało, ostrożnie, mrużąc oczy, kurczowo trzymając się poręczy, ale im dłużej są w wodzie, tym pewniej zaczynają się czuć. Instruktorzy nauki pływania prowadzą z nimi na razie ćwiczenia oswajające z wodą: zamaczanie głowy w wodzie, zanurzanie głowy z wydmuchiwaniami powietrza, pluskanie nogami.

Tak będą wyglądały zajęcia na basenie przez większą część każdego dnia. Jak już bowiem pisaliśmy (N.L. 16/93), od godziny ósmej rano aż do szesnastej basen będzie zajęty przez uczniów klas trzecich i czwartych sześciu łowickich szkół podstawowych. Dla nich zajęcia na pływaniu będą prowadzone po prostu jako element wychowania fizycznego.

Dzieci, z wyjątkiem tych z "jedyńki", którym wystarczy przejść przez ulicę, są już regularnie dowożone na basen autokarami. "Dwójka" i "szóstka" wypożyczają autobus z "Pelikana", "trójka" z Zakładu Usług Komunalnych, "czwórka" z "Syntexu", "siódemka" z "Syntexu" i Kolegium Nauczycielskiego. Za przewozy trzeba płacić, stąd w szkołach pobierana jest "pływaniowa" opłata w wysokości 20 tysięcy złotych miesięcznie od dziecka. Ma ona pokryć koszty dowozu oraz dopomóc w eksploatacji i wyposażeniu basenu. Dzieci ze szkoły nr 1 płacą też, w ich przypadku całe 20 tysięcy idzie na potrzeby basenu.

Dwadzieścia tysięcy to może być

Zapraszamy na pływanię

dla niektórych rodziców nie, dla innych wiele. Faktem jest, że ktoś, komu przydarzyło się już skończyć czwartą klasę, będzie musiał za pływanię płacić drożej. Jednorazowy bilet wstępu dla indywidualnych

użytkowników kosztuje bowiem dla osób dorosłych 15.000 zł (z nauką pływania 25.000 zł), dla dzieci 10.000 zł (z nauką pływania 15.000 zł). Bilet opiewa na godzinę zegarową od-do. W praktyce dla nieczeszonych nigdzie amatorów pływania dostępna jest tylko godzina zegarowa między 20.00 a 21.00 w poniedziałki, wtorki, środy, czwartki i piątki oraz godziny między 10.00 a 20.00 w soboty i niedziele. Pozostałe terminy są już zarezerwowane przez grupy zorganizowane; do godziny 20-tej zasadniczo przez szkoły średnie i niektóre starsze klasy szkół podstawowych, poza tym przez TKKF, kluby, zakłady pracy, Urząd Miejski itp.

Jednorazowo na basenie przebywać może 30 osób, jeśli więc dla kogoś nie starczy biletów wstępu np. na niedzielę na 15-tą, wypadnie mu godzinę poczekać. Istnieje też

możliwość wykupienia miesięcznego karnetu na określony dzień tygodnia i godzinę. Z początku, gdy basen stanowi atrakcję, godziny ogólnodostępne będą pewnie zapelnione, można się jednak spodziewać, że w miarę upływu miesięcy w wodzie znacznie się przeluzni.

Warto jeszcze przypomnieć, że idąc na basen trzeba wziąć ze sobą czepek kąpielowy oraz kolorowy, elastyczny a nie bawełniany strój kąpielowy. Przyczyna niechęci do bawełny jest prosta: stroje wykonane z tego materiału pozostawiają w wodzie małe kłaczkę, stanowiące zbędne obciążenie dla urządzeń tę wodę filtrujących.

(waf)



Dobre filmy dla młodych

Pod koniec października, najpóźniej zaś w pierwszych dniach listopada odbędą się w sali łowickiego kina "Bzura" pierwsze pokazy filmowe w ramach Młodzieżowej Akademii Filmowej działającej przy kinie "Luna" w Warszawie. Filie MAF otworzy "Luna" w Łowiczu w porozumieniu z Łowickim Ośrodkiem Kultury. Seanse MAF są przeznaczone dla dzieci uczących się w szkołach podstawowych i dla młodzieży ze szkół średnich. W ŁOK-u powiedziano nam, że współpracę z "Luną" zadeklarowali dyrektorzy wszystkich szkół podstawowych i wszystkich z wyjątkiem dwóch, szkół średnich z miasta.

W praktyce zajęcia wyglądać będą następująco: uczniowie z każdego poziomu nauczania a więc np. z klasy I, z klasy II itp. obejrzą w ciągu roku szkolnego osiem filmów (co miesiąc jeden), stanowiących ilustrację do ośmiu wybranych tematów zajęć – najczęściej z języka polskiego, ale

nie tylko. Który z trzech proponowanych do każdego tematu filmów zostanie wybrany i zamówiony zdecydować jeszcze przed pierwszymi seansami nauczyciele. Łącznie do wyboru jest ponad 100 tytułów kina światowego oraz polskiego. Każdy seans poprzedzony zostanie prelekcją wygłoszoną albo przez zaproszonego gościa, zwykle ze świata filmu, albo przez kogoś z kilkusobowej grupy młodych prelegentów z Łowicza, która to grupa właśnie jest przy ŁOK-u tworzona. Jednorazowo w seansie uczestniczyć będzie mogło do 200 osób.

"Luna" ustaliła koszt projekcji na 12000 zł od jednego uczestnika jednego seansu. Nietrudno obliczyć, że udział w zajęciach MAF będzie kosztował dyrektorów szkół 96 tysięcy od ucznia rocznie. Aby nie zwiększać obciążeń finansowych szkół, i tak dużych na początku roku, dyrektorzy szkół będą mogli płacić należność w czterech ratach.

(waf)



SPORT

PIŁKA KOSZYKOWA

w II lidze
OSiR Łowicz - AZS Toruń 81:94 (41:46)
OSiR: Darnikowski (27), Mirkowski (6), Romański (5), Kuznietzow (2), Wójcik (10) - Zych (17), Królikowski (11), Papiński (16), Kucharek (4), Krivobokow (3).
Napawęcy dla AZS: Sinielnikow (32), Wilanowski (31)

Zespół OSiR-u swój drugoligowy debiut rozpoczął tak jak można się było tego spodziewać, w grze było bardzo dużo nerwowości. Nie pomogli rutynowi zawodnicy, którzy przed sezonem wzmocnili zespół z Łowicza: Jarosław Darnikowski - ostatnio I-ligowy Spartakus Jelenia Góra oraz dwaj zawodnicy z Ukrainy: Andriej Kuznietzow i Dmitrij Krivobokow.

Od początku meczu zarysowała się przewaga AZS-u. OSiR przegrywał 9:20 i 17:36. Od 12 minuty łowiczanie systematycznie zaczęli odrobić straty i pierwsza połowa zakończyła się pięciopunktowym prowadzeniem gości.

W drugiej połowie koszykarze AZS uwidocznił brak OSiR-u i w 8 minucie drugiej połowy było już 63:50, w 16 minucie 84:69. AZS cały czas kontrolował przebieg meczu, a naszych zawodników nie było stać na zniwelowanie tej kilkunastopunktowej straty.

AZS Koszalin - OSiR Łowicz 72:88 (38:42)

OSiR: Darnikowski (34), Mirkowski (13), Zych (9), Romański (8), Papiński (3) - Kucharek (13), Królikowski (4), Szeszek (2), Krivobokow (2), Wójcik (0).
1. Wybrzeże Gdańsk 4 pkt 173:137
2. Skra Warszawa 4 pkt 191:180
3. Spójnia Stargard
Szczeński 3 pkt 173:142
7. OSiR Łowicz 3 pkt 169:166

PIŁKA NOŻNA

W III lidze kolejne trzy mecze bez zwycięstwa. Łącznie już od sześciu spotkań "Pelikan" nie wygrał. W meczu z aktualnym liderem, Boruta, nie udało się to Łowiczanom mimo, iż grali w drugiej połowie z przewagą jednego zawodnika. Kiedy koniec kryzysu?

Pelikan Łowicz - RKS Radomsko 2:2 (1:0)

1:0 Krzysztof Adamowicz (40), 2:0 Adamowicz (62), 2:1 Mariusz Kurek (80), 2:2 Mariusz Szymonik (84)

Pelikan: Bratkowski - Zapisek, Griceńko, Adamowicz, G.Durka - Borkowski, Kmiecik, K.Durka, Plichta (Gosławski -

85) - Waliszewski (Szaleniec - 18), Majchrzak

RKS: Pawelec - Dulewicz (M.Kurek - 79), Dąbrowski, Muranowicz, Kamiński - Romański, Marchwiński, R.Kurek, Słubicki - Karbownik, Nurkowski (52 - Szymonik)

Sędziował: Dariusz Wira (Łódź) żółte kartki: Griceńko, Majchrzak (Pelikan) oraz Dulewicz, Dąbrowski, Romański (RKS)

Górnik Konin - Pelikan Łowicz 2:0 (2:0)

1:0 Arkadiusz Marzyński (17), 2:0 Marzyński (23)

Czerwona kartka: Krzysztof Adamowicz (65 min)

Żółte kartki: Adamowicz, Grzegorz Majchrzak, Grzegorz Durka (wszyscy Pelikan) oraz Andrzej Długosz (Górnik)

Pelikan: Bratkowski - Borkowski, Adamowicz, Szaleniec, G.Durka - Majer, Kmiecik, K.Durka, Plichta - Majchrzak, Zapisek

Pelikan Łowicz - Boruta Zgierz 0:2 (0:1)

0:1 Robert Stankiewicz (31), 0:2 Adam Kubiak (86)

Pelikan: Bratkowski - Borkowski, Griceńko, Szaleniec, G.Durka - Majer (76 - Kawecki), Kmiecik, K.Durka, Plichta (81 - Kret) - Zapisek, Majchrzak

Boruta: Rynkiewicz - Kozłowski, Świątkiewicz, Kasperkiewicz (46 - Kubiak), Klos - Bujalski, Wdowiak, Wiecha, Wojda - Stankiewicz, Stanecki

OSRODEK SPORTU I REKREACJI w Łowiczu ul.Łódzka zaprasza do:

- SAUNY FIŃSKIEJ: codziennie w godz. 8.00-20.00
 - SIŁOWNI: pon. i śr. 11.00-16.00, wt. i czw. 14.00-17.00 i 18.30-21.00, pt. 11.00-16.00
 - ZAJĘCIA GIMNASTYKI KOREKCYJNEJ: pon. 8.00-9.45 i 14.00-16.30, wt. 13.30-15.45, śr. 8.00-8.45 i 13.30-15.00, czw. 8.00-9.45 i 13.30-16.00, pt. 8.00-8.45 i 13.30-16.00
- Zainteresowaną młodzież prosimy o zgłaszanie się w w/w godzinach w celu ustalenia godzin zajęć.

Sędziował: Robert Sepolowicz

Czerwona kartka: Jarosław Stanecki (44)
Żółte kartki: Stanecki, Tomasz Bujalski, Robert Rynkiewicz, Tomasz Klos (wszyscy Boruta) i Paweł Kawecki (Pelikan)

1. Boruta Zgierz 9 15 21:7
2. Górnik Konin 9 14 17:5
3. Warta Sieradz 9 13 17:10
15. Pelikan Łowicz 9 5 8:14

Klasa okręgowa:

Pelikan II Łowicz - Vagat Krępa 6:1
Klucz Konopnica - Pelikan II Łowicz 4:0

juniorzy:

Pelikan Łowicz - Bzura Sochaczew 2:5
Pogoń Belchów - Pelikan Łowicz 3:4
Promyk Nowa Sucha - Pelikan Łowicz 0:1
Pelikan Łowicz - Czarni Bednary 4:1

Waliszew i Bielawy w gronie najlepszych

Drużyny Ochotniczych Straży Pożarnych z Waliszewa i z Bielaw reprezentowały nasz rejon w Krajowych Zawodach Pożarniczych w Krakowie w minioną sobotę, 2 października. Zawody takie organizowane są co cztery lata, w tegorocznych brało udział 25 drużyn wylonionych w drodze eliminacji na zawodach strefowych. OSP Waliszew i OSP Bielawy awansowały podczas zawodów strefowych w Nidzicy w maju tego roku zajmując trzecie i czwarte miejsce. W Krakowie tak dobrze już nie było, mimo to nasi strażacy spisali się dobrze, szczególnie startująca pod dowództwem Józefa Pabjańczyka drużyna z Waliszewa, która zajęła 12 miejsce. Drużyna z Bielaw (kom. Józef Ledóchowski) miała pecha wylosowała tak kiepską prądownicę, że była bez szans i ukończyła zawody na 21 pozycji. Dostrzegli to nawet organizatorzy, którzy ufundowali dla Bielaw specjalny puchar pocieszenia. Warto przypomnieć, że w kraju działa kilka tysięcy drużyn OSP. W krakowskich mistrzostwach triumfowała drużyna OSP Jasionna z woj. polskiego, zwycięzca poprzednich zawodów z roku 1988.

młodzieży:

Start Brzeziny - Pelikan II Łowicz 1:3
Bzura Sochaczew - Pelikan I Łowicz 2:0
Pelikan II Łowicz - Vis-Kier Skierniewice 3:1
Pelikan I Łowicz - Mazovia Rawa Maz.

Widok II Skierniewice - Pelikan I Łowicz 0:2
Widok I Skierniewice - Pelikan II Łowicz 2:0
Zyrardowianka - Pelikan II 4:2
Pelikan I Łowicz - Widok I SK-cc 1:0
Pelikan II Łowicz - Pelikan I Łowicz 1:2

SPORT SZKOLNY

1 października na stadionie OSiR-u odbył się mecz piłki nożnej w ramach zawodów rejonowych Skierniewickiej Olimpiady Młodzieży, w którym ZSZ Nr 1 Łowicz pokonał LO Łowicz 8:3 (5:0)

4 października na stadionie OSiR-u odbyły się Miejskie Igrzyska Młodzieży Szkolnej w piłce nożnej. Do zawodów rejonowych awansowały 3 drużyny, które zwyciężyły swoje mecze:

SP 4 Łowicz - SP 3 Łowicz 1:0 (0:0)
SP 1 Łowicz - SP 7 Łowicz 2:0 (1:0)
SP 2 Łowicz - SP 6 Łowicz 11:0 (5:0)

Opracował Paweł A. Dolniński

JUDO

2 października w hali OSiR odbył się Ogólnopolski Turniej Klasyfikacyjny juniorek młodszych. Magdalena Balcja z MKS "Zryw" zajęła II miejsce w wadze do 56 kg.



Jeśli znajduje się w lesie dużego grzyba, jest to zwykle prawdziwek lub kozak. Tym razem było inaczej: mający średnicę 26 centymetrów okaz, znaleziony 18 września w Puszczy Bolimowskiej przez panią Elżbietę Kacprzak z Łowicza, był podgrzybkim

ŚWIADCZĘ USŁUGI W ZAKRESIE:

- ▶ nadzorowania robót budowlanych i drogowych
- ▶ sporządzania projektów budowlanych
- ▶ wykonywania kosztorysów na roboty budowlane i remontowe
- ▶ badania stanu technicznego budynków, dróg, mostów i przepustów
- ▶ prowadzenia (kierowania) robotami budowlanymi i drogowymi

ANDRZEJ WOJTYŚ,
Łowicz, os. Tkaczew 9/9, tel. 64-83

INFORMATOR ŁOWICKI

Telefony:

Taxi osobowe 34-01
Taxi bagażowe 35-28
Rejonowe Biuro Pracy 50-73
Urząd Miejski 35-42, 35-49, 42-03
Urząd Gminy 35-39
Urząd Rejonowy 59-02
Urząd Skarbowy 65-05
ZUS 69-09

Informacje:

Informacja PKP 63-11
Informacja PKS 42-24
Informacja o numerach telefonów 913
Telegramy (nadawanie) 905
Zegarynka 926
Rozmowy międzymiastowe 900
Naprawa telefonów 914

Pogotowia:

Pogotowie ratunkowe 999
Straż pożarna 998
Policja 997
Telefon informacyjno-problemowy (dla osób mających problem alkoholowy) 36-51 w pon. w godz. 16.00-18.00
Pogotowie energetyki cieplnej 59-16
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 35-32
Pogotowie energetyczne 36-05
Gaz butlowy 66-08, 41-02, 25-88, 23-29, 30-30
Warsztat konserwatorów LSM 65-58
Zakład pogrzebowy: prywatny 54-49, całonocny 56-45; komunalny 61-35
Lecznica dla zwierząt: ul. Starościana 5, tel. 52-48; ul. Chelmońskiego, tel. 35-24;

Apteki:

Łowicz: 1) os. Kostka, tel. 51-32 pn-pt 8.00-19.00, sb 8.00-14.00 (jeśli przed dyżurem nocnym to 8.00-20.00). Dyżur nocny: 8, 11, 12 i 19.X; 2) ul. Sikorskiego, tel. 42-64, pn-pt 8.00-20.00, sb 8.00-14.00, sb prac. i przed dyżurem nocnym 8.00-20.00. Dyżur nocny: 14.X; 3) Rynek Kościuszki 17, tel. 42-93, pn-pt 8.00-20.00, sb przed dyżurem nocnym 8.00-20.00. Dyżur nocny: 15, 16, 17, 20 i 21.X; 4) ul. Armii Krajowej 2, tel. 64-41, pn-pt 9.00-17.00, sb 9.00-14.00, sb przed dyżurem nocnym 9.00-20.00. Dyżur nocny: 9, 10, 13, 18.X.
Bielawy: pn-pt 8.00-15.00
Bolimów: R. Kościuszki pn, wt, śr, pt 9.00-16.00, czwartek 10.00-17.00
Domaniewice: pn 10-17 wt-pt 8.00-15.00 sobota 8.00-12.00
Łyszkowice: czynna od 9.XI, pn-pt 9.00-16.00, soboty 10.00-14.00
Kocierzew: pn-pt 8.00-15.00
Nieborów: 7.30-14.30
Sobota: pn-pt i sb prac. 8.00-15.00
Zduny: pn-pt 8.00-15.00, sb 8.00-12.00

Dyżury przychodni:

wolne soboty:
Poradnia Ogólna i gabinet zabiegowy Łowicz, R. Kościuszki 8.00-15.00
Przychodnia Stomatologiczna Łowicz R. Kościuszki 8.00-14.00
Poradnia Dziecięca i gabinet zabiegowy Łowicz ul. Podrzeczna 75, 8.00-15.00
Gabinet Zabiegowy Poradni Ogólnej Łowicz R. Kościuszki w dni powszednie 8.00-18.00, w niedziele 8.00-12.00
Ambulatorium Pediatryczne w niedziele i dni wolne od pracy przy Oddziale Dziecięcym ul. Podrzeczna 73, czynne przez 24 godziny
Ambulatorium przy Pogotowiu Ratunkowym ul. Ułańska codziennie od 15.00-8.00, w niedziele i dni wolne od pracy przez 24 godz.

Msze święte w niedziele i święta

Baków: 9.00, 11.30, 16.00
Bednary: 9.00, 11.30
Bełchów: 8.00, 10.00, 11.30, 16.30
Bielawy: 8.30, 11.00
Boczki: 8.00, 10.00, 12.00, w święta tak jak w niedziele + 18.00
Bobrowniki: 9.00, 10.30, 12.00
Bolimów: kościół św. Anny 7.30, 8.45, 9.45, 18.00, nieszpory 17.30; kościół farny 7.30, 8.45, 9.45, 11.30
Chąszno (kaplica): 12.00
Chruslin: 8.30, 11.00, w święta zniesione tak samo + 16.00
Domaniewice: 7.00, 9.00, 12.00, 16.30
Kocierzew: 7.00, 9.00, 11.30, 16.00
Kompina: 8.00, 9.00, 10.30, 12.00
Łowicz: parafia św. Ducha 7.30, 9.00, 10.00, 11.30, 18.00; parafia Chrystusa Dobrego Pasterza 8.00, 10.00, 11.15, 12.30, 17.00, w święta zniesione 7.00, 10.00, 17.00, 18.00; Siostry Bernardynki 8.00, 10.00, nieszpory 18.00, święta 7.00, 18.00; OO Pijarzy 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00; Katedra 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00, święta zniesione 7.00, 9.00, 18.00
Łyszkowice: 7.00, 9.00, 11.00, święta zniesione 9.00, 11.00 i 17.00
Nieborów: 9.00, 11.30, 16.00
Oszkowiec: 9.00, 11.30
Sobota: 8.30, 11.30, 15.00, w święta przezważnie o 8.30 i 15.00
Zduny: 8.00, 10.00, 12.00, 18.00, w święta oprócz 12.00
Złaków: 8.00, 10.00, 12.00, 18.00 w święta zniesione 8.00, 10.00, 17.00

Imprezy sportowe

- OSiR i Ognisko TKKF "Książek" zapraszają na Łowicki Bieg Jesieni (dystans 25 km) w niedzielę, 10 października o godz. 11.00. Trasa biegu prowadzi ulicami miast: Powstańców, Kolejową, Kaliską, Alejami Sienkiewicza, Sikorskiego, Broniewskiego i Łódzką. Mile widziani sponsorzy.
- 17 października o godz. 11.15 mecz o mistrzostwo III ligi KS "Pelikan" - WKS "Wieluń"
- Dwie ciekawe imprezy odbędą się w hali OSiR 23 i 24 października. W obu na

matkach walczyć będą zawodnicy i zawodniczki w białych kimonach. 23.X, o godz. 10-tej odbędzie się tu czwarty, ostatni rzut Indywidualnej Drużynowej Ligi Seniorów w judo. Dzień później w południe rozegrane zostaną ostatnie, także czwarte eliminacje makroregionalne do Mistrzostw Polski młodzików i młodziczek w judo.

- OSiR Łowicz organizuje ligę "szóstek" w piłce nożnej w hali. Zapraszamy przedstawicieli drużyn na zebranie informacyjne, które odbędzie się 12 października (wtorek) o godz. 18.00 w hali OSiR.

Zawody strażackie

- 9 października o godz. 14.00 odbędą się zawody miejskie sportu pożarniczego na terenie jednostki na ul. Kiernozkiej. Udział biorą: OSP z Łowicza z ul. Koźziej, OSP z Łowicza z ul. Kiernozkiej, OSP Jednostki Wojskowej, OSP ZHP "Syntex". Puchar funduje Burmistrz Miasta Łowicza. Zawody są eliminacjami do zawodów rejonowych.
- 17 października o godz. 9.00 na stadionie OSiR-u w Łowiczu odbędą się zawody rejonowe sportu pożarniczego. Udział biorą zwycięzcy gminnych zawodów oraz zwycięzcy eliminacji miejskich z 9.10. Łącznie będzie startowało 30 drużyn po 10 zawodników.
- 12 października w godz. 9.00-12.00 odbędą się ćwiczenia organizowane przez Przedsiębiorstwo Eksploatacji Rurociągów Naftowych z Ploeka i Wojewódzki Komitet Ochrony środowiska przy współpracy Zawodowej Straży Pożarnej z Łowicza (ul. Kiernozka) w związku z awariami na terenie Dąbkowie i Retek. Miejsce: most kutnowski obok ruin zamku.

Kino "Bzura"

- 8-18 października - "Ludzie honoru", USA, obyczajowy, o armii amerykańskiej, z udziałem Toma Cruisera i Demi Moor, cena biletu 20.000, ulgowy 15.000 zł
- 19-21 października - "Rozańczony buntownik", muzyczny, cena biletu 30.000, ulgowy 25.000
- 22-27 października - "The Bodyguard", obyczajowy, USA, z udziałem Kevina Costnera i Whitney Houston, cena biletu 30.000, ulgowy 25.000 zł
- 28-31 października - "Bez przebaczenia", USA, western, z udziałem Clint Eastwooda, film zdobył 4 Oscary w 1993r., cena biletu 30.000, ulgowy 25.000 zł

Wystawy

- os. Bratkowice (biblioteka) "Historia i działalność MBP w Łowiczu"
 - ul. 3 Maja 1 (biblioteka) "Zabytkowy księgozbiór MBP w Łowiczu"
 - ul. 3 Maja 1 (archiwum Państwowe) "Zbiory biblioteczne Władysława Tarczyńskiego"
- Wszystkie wystawy czynne będą w dniach 22.10-20.11 w godzinach pracy bibliotek i archiwum.

Inne

- Wszystkie panie, które chcą odprężyć się po tygodniu pracy zapraszamy na zajęcia aerobiku do Domu Kultury ul. Podrzeczna 20. Zajęcia odbywać się będą w piątki o godz. 19.00. Cena karnetu 50 tys. zł. Pierwsze zajęcia 8 października.



Odeszli od nas (10-30.10.93 r.)

10 września: Minikowska Helena, l. 87, Bolimów; Pawłowski Czesław, l. 76, Łowicz; Jagoda Sławomir, l. 54, Łowicz; Lucek Marian, l. 53, Łowicz; Majewska Stanisława, l. 72, Łowicz; Lech Janina, l. 81, Psary; Kwasek Stefania, l. 82, Łowicz; Koza Marianna, l. 68, Zielkowie; Gęjo Marianna, l. 84, Czatoń; 12 września: Racewicz Władysław, l. 60, Baków Górny; 13 września: Strugiński Wiesław, l. 47, Nieborów; Siekiera Marianna, l. 85, Wicie; Kociak Irena, l. 66, Bielawy; Dudek Marianna, l. 72, Zielkowie; 14 września: Antos Marianna, l. 65, Polesie; 15 września: Guzik Tadeusz, l. 72, Humin; Szranowski Stanisław, l. 92, Łowicz; Kociak Anna, l. 87, Emilianów; 16 września: Kuś Antonina, l. 85, Zielkowie III; Rusek Jan, l. 70, Krępa; Nowak Tadeusz, l. 59, Sypień; 17 września: Dubel Józefa, l. 90, Staehle; Przytycka Helena, l. 83, Okonek (woj. pilskie); Prusak Marianna, l. 73, Bobrowniki; 18 września: Kowalik Józef, l. 83, Łowicz; Jarecki Wacław, l. 69, Łowicz; 19 września: Okraska Aniela, l. 85, Niespusza Wieś; Sosnowski Stanisław, l. 77, Retki; Piotrowski Marian, l. 59, Myslaków; 20 września: Więźniarski Jerzy, l. 60, Łowicz; Góliszewski Czesław, l. 66, Łowicz; 21 września: Garska Jan, l. 77, Zielkowie; Ledzion Stanisław, l. 84, Łowicz; Weleziński Bohdan, l. 70, Łowicz; Cygan Jerzy Lech, l. 48, Karsznice Duże; Janicka Stanisława, l. 67, Łowicz; 23 września: Wiercioch Stanisława, l. 86, Bobrowniki; Wisniewska Anna, l. 54, Łowicz; Kotuch Władysław, l. 72, Kolonia Wola Szydłowiecka; 24 września: Chachula Wiesława Maria, l. 91, Łowicz; Politowicz Janina, l. 69, Oszkowiec; 25 września: Grzybowska Wanda, l. 48, Wyborów; Jabłońska Teodora, l. 77, Łowicz; Rosłonek Janina Stanisława, l. 61, Łowicz; Milezarek Stefan, l. 86, Łasieczniki; 26 września: Szpyt Jadwiga, l. 66, Łowicz; Platokos Edward, l. 56, Domaniewice; 27 września: Tybuś Konstancy, l. 79, Świerż II; Owczarek Józefa, l. 89, Zawady; 28 września: Wachowicz Antonina, l. 85, Łowicz; Jakubiak Natalia, l. 78, Kurapka; 29 września: Karasiewicz Mieczysław, l. 85, Stroniewice; 30 września: Michalak Ewa, l. 85, Kocierzew Południowy; Pająk Józefa, l. 79, Łyszkowice; Graszka Grażyna, l. 30, Kalenice.

Dnia 10.09.1993 r. zmarł

CZESŁAW PAWŁOWSKI

człowiek od lat całym sercem oddany szkole i młodzieży

Pani ZOFI PAWŁOWSKIEJ wyrazi szczerą współczucia z powodu śmierci MĘŻA składają pracownicy i młodzież Szkoły Podstawowej nr 3 w Łowiczu

R-19-59-975

Dyrekcji i pracownikom ZPP "Syntex", PSS "Spółem", Zarządowi Emerytów i Rencistów w Łowiczu, wszystkim bliskim i znajomym, którzy okazali dużo serca i pomocy oraz wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych

Ś.P. BARBARY GAJDY

serdeczne i szczerze podziękowania składają synowie i siostry

R-19-62-975

POWITANIE SIENKIEWICZA

W interesującym artykule o pobycie w Łowiczu Henryka Sienkiewicza Marek Wojtylak wspomina, że wśród witających wielkiego pisarza był m.in. Teofil Kurezak z Ostrowa. W swoich wspomnieniach p.t. "Jak daleko pamięć sięga" ten wybitny działacz ruchu ludowego i oświaty wiejskiej pisze, że przy powitaniu w mieszkaniu reagenta Konstantego Konopackiego to właśnie jemu wypadło wygłosić mowę. Warto ją przypomnieć, bowiem nie tylko znakomicie oddaje klimat tamtej epoki, lecz także pokazuje stosunek Księżaków do autora Trylogii. Oto co powiedział wówczas Teofil Kurezak (1877-1962), późniejszy poseł do Sejmu Ustawodawczego:

Kochany Panie Henryku! Wielkie to szczęście dla nas, że możemy cię widzieć pośród nas, w tym lichym mieście, jakim jest Łowicz. Stawiamy pytanie, co cię tu ścignęło, że raczysz nas zaszczyścić swą osobą. Ty, którego by chętnie gościli nie tacy maluczy jak my. Zapewne miłośdo do nas. Księżakowi, która gorzej w sercu twoim, a którą wyładeś w tak licznych dziełach swoich. Totęz i ja tą miłością ośmielony przemawiam w imieniu Księżaków do ciebie. Witam cię i proszę przyjm chociaż cząstkę tej miłości od nas. Bo i cóż więcej

możemy ci ofiarować, biedni włościanie. Naprzód tedy Bogu Najwyższemu niech będą dzięki, że nas obdarza tak wielkimi ludźmi. Może kto zapyta: I cóż takiego napisał że go wielkim nazywam? – To jest drugi Kopernik, co to polskie wydało go plemię – zatrzymał słońce, poruszył ziemię. Tak, kochani bracia, On swoją TRYLOGIĄ poruszył te masy milionów do czytelnictwa i rozmyślenia o tych tak świetnych, a zarazem bolesnych czasach. Ten smutny Skrzetuski, zwinny Wołodyjowski, gadatliwy Zagłoba lub Knućcie zawadiaka głęboko się utrwalił w pamięci wszystkich. Nawet ci, co przedtem stronili od książki jak diabeł od święconej wody, stali się gorliwymi czytelnikami. A cóż dopiero o KRZYŻAKACH lub QUO VADIS, gdzie tak świetnie, tak dokładnie odwzorowane są obrazy, że tym dziełem zdumieni są najwięksi geniusze współczesni. I kto to wszystko stworzył? Sienkiewicz. Kto nie zna tego nazwiska. Kto nie słyszał o nim. Tak, kochany Henryku. Książki twoje są chlubą naszych pól, a portrety ozdobą naszych mieszkań. Ile razy Księżak chce coś napisać do "Zorzy" lub innej gazety, wiesz swój portret nad stolikiem, jakby z niego chciał wysnuć te nici, z jakich kłębek się

składa. Zaprawdę, żaden naród nie może się poszczycić tak wielkimi ludźmi. Oby twa praca stokrotny owoc wydała na twoim Oblęgorku, gdzie życzeniem rodaków było, abyś mógł pracować dla dobra współbraci, bo Ty nas karmisz tym chlebem duchowym. Przyjm te życzenia, które ci najpokorniej składa w imieniu wszystkich po plagu brat Księżak.

Wzruszony Henryk Sienkiewicz podziękował za powitanie i odpowiedział tymi słowy:

Miło mi było usłyszeć to przemówienie, a w czasie słuchania przypominały mi się moje młode lata, gdy leżałem w kołysce, a piastunka usypiając mnie śpiewała:

*"Pojadę ja do Łowicza,
Kupię sobie kawal bicia,
Będę trzaskal, będę hukal,
Będę sobie panny szukał."*

Zapewne piastunka moja musiała być gdzieś z tych stron.

W cztery lata później Teofil Kurezak pożegnał w imieniu Księżaków Stanisława Wyspiańskiego. Z grudnia 1907 r. szedł w kondukcje pogrzebowym z kościoła Panny Marii na Wawel. Wraz z panią Jaholkowską niósł wieniec dożynkowy, który pocięte owyły z kłosów zbóż dziewczęta z Węgrzyc.

Dobiesław Jędrzejczyk



Jestem skazanym odbywającym karę w tutejszym Zakładzie Karnym, przebywającym na Oddziale dla osób uzależnionych od narkotyków i środków odurzających. Jestem zatrudniony w miejscowym radiowęźle (wewnątrzoddziałowym). Większość pracy w radiowęźle wykonuje się na sprzęcie audio-video, który eksploatawany jest od bardzo dawna i jest to sprzęt dość znacznie zużyty. Niejednokrotnie korzysta się ze sprzętu skazanych (w przypadkach awaryjnych). Niestety w sytuacji naprawy sprzętu, który się psuje często jest potrzeba wymiany wielu zużytych podzespołów, które w obecnym czasie są bardzo kosztowne. Nie zawsze Zakład Karny posiada możliwość szybkiego dokonania naprawy z racji ograniczonego budżetu, a przecież skazani muszą brać udział w zajęciach K.O.

W dniu 15.09.93 r. zwróciłem się z prośbą do Zakładu Usług Nr 3 w Łowiczu na os. Dąbrowskiego, konkretnie do mistrza p. Słodyczaka z prośbą o dokonanie bezpłatnej naprawy uszkodzonego radio-magnetofonu. Jak chyba mało gdzie ten wyjątkowo uprzejmy i miły człowiek zadeklarował się dokonania takiej naprawy nie chcąc jakichkolwiek pieniędzy. Również zaofertował pomoc w przypadkach awarii i w pewnym sensie w ramach możliwości pomocy radiowęźlu naszego skromnego oddziału. Już na drugi dzień radio-magnetofon był gotów. Znając sytuację w kraju związaną z problemami wielu ludzi z pieniędzmi taki gest wart jest pochwały i zwrócenia uwagi, iż są jeszcze ludzie, którzy mają serce nawet dla takich ludzi jak, ci co weszli w konflikt z prawem. Pragnę więc podziękować P. Słodyczakowi i całej załodze Punktu Usługowego Nr. 3 z os. Dąbrowskiego za wspaniałe podejście do sprawy. Myślę, iż kierownik tego punktu potrafi zorganizować wspaniałą pracę i znaleźć tak odpowiednich ludzi jak mistrz Słodyczak. Brawo dla Państwa!!!

Z poważaniem:
skazany Jerzy Chomentowski

Wspomnienie o Łowiczanie, Podharmistrzu Henryku Garstce

"BOHUN"

3 września na Cmentarzu Wawrzyńskim w Warszawie pożegnaliśmy naszego kolegę i przyjaciela, druhna Henryka Garstkę ps. "Bohun". Był z nami, byłymi harcerzami, przez blisko 10 lat, odkąd to w 1934 r. w drużynie przy Szkole Nr 2 w Łowiczu składał przyrzeczenie. Powtórzył je w 1940 r. wstępując do Polskiej Organizacji Skautowej w Łowiczu aby podjąć działania przeciwko okupantowi hitlerowskiemu. Po zmianie organizacji i nazewnictwa na "Szare Szeregi" – "Łoza" został sekcyjnym w drużynie Edwarda Ciesielskiego, pseudonim "Bokser". W uznaniu energicznego działania był skierowany do szkoły młodszych dowódców, którą ukończył otrzymując stopień podharmistrza oraz stopień wojskowy starszego strzelca. Kolejno awansował na dowódcę IV drużyny II

plutonu Grup Szturmowych Szarych Szeregów hufca "Łoza".

Nie danym Mu było świętować zakończenia okupacji hitlerowskiej w miejscu zamieszkania i działania. Przez Urząd Bezpieczeństwa ujawniony bowiem został magazyn broni znajdujący się pod jego opieką, w jego miejscu zamieszkania. Udało mu się jednak wyjechać do Krakowa, skąd następnie przeniósł się do Warszawy. Zamieszkał w stolicy pod zmienionym nazwiskiem Stefan Sakowicz. Działalność konspiracyjną zakończył w 1947 r. korzystając z amnestii "WiN-owskiej". Przez wiele lat był prześladowany przez władze Bezpieczeństwa. Pomimo trudnych warunków założył rodzinę będąc kochającym mężem, troskliwym ojcem i ukochanym przez wnuki dziadkiem. Pomimo nie najlepszego

zdrowia działał aktywnie w środowisku koleżeńskim Szaro-Szeregowców "Łoży". Gromadził materiały do opracowania historii Szarych Szeregów w Łowiczu.

Do ostatniej chwili swego życia utrzymywał serdeczne kontakty z kolegami, obecnie już w Stowarzyszeniu Szarych Szeregów Oddziału w Łowiczu. Szczególnie często spotkał się ze swymi żołnierzami z IV drużyny mieszkającymi w Łowiczu.

Czym wypełnimy pustkę po śmierci Henia? Do kogo pójdziemy po przyjacielską radę czy wsparcie? Odszedł na wieczną wartę, niech odpoczywa w spokoju.

Podkomendny "Bohuna", sekcyjny
"Sęp", Jan Szymczak

Najgłębsze wyrazy współczucia i żalu
z powodu śmierci OJCA
kol. asp. TERESIE KUCIŃSKIEJ
oraz jej najbliższej rodzinie
składają: Kierownictwo KRP Łowicz, Zarząd Terenowy
NSZZ "P" oraz koleżanki i koledzy

Pani Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1
IWONIE RUTKOWSKIEJ
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci MATKI
składają nauczyciele, pracownicy szkoły oraz Komitet Rodzicielski

DUŃSKA FIRMA

KODAN

Sp. z o.o. z siedzibą w Boczkach k.Łowicza

ZATRUDNI**mechanika maszyn szwalniczych
na stanowisko głównego mechanika**

- Wymagana znajomość zasad eksploatacji i napraw maszyn szwalniczych renomowanych firm np.: PFAFF, RIMOLDI, JUKI, REECE i inne.
- Pożądana znajomość j.angielskiego lub niemieckiego.
- Odpowiedzialnemu kandydatowi oferujemy:
 - odpowiedzialną pracę
 - intensywne szkolenie
 - dobre warunki pracy
- Warunki placowe do omówienia w siedzibie firmy.
- Kandydatów prosimy o posiadanie dokumentów potwierdzających kwalifikacje.
- Kontakt: "Kodan" Sp. z o.o., Boczki Chelmońskie gm.Kocierzew, tel.116-10, 116-12 Łowicz.

R-19-58-974

P.U. PLAFONEX

oferuje usługi:

- profesjonalne układanie glazury i terakoty
- nowoczesne tynki gipsowe
- sufity i ścianki z płyt gipsowo - kartonowych

P.U. PLAFONEX

Sąlek Krzysztof

Łowicz, Bratkowice 2/39

NAJLEPSZE - ENERGOOSZCZĘDNE

- OKNA - trzyszybowe drewniane i plastikowe oraz dwuszybowe
- DRZWI - w okleinie naturalnej "dąb" oraz białe
- PŁYTY - twarde i miękkie
- MATERIAŁY BUDOWLANE - blacha, szkło, ościeżnice, papa, cement, wapno i inne

Ceny konkurencyjne**ZAPRASZAMY**"DONAR" Łowicz, ul. Łęczycka 3 tel.61-03
R-19-76-987Zamienię mieszkanie (pokój z kuchnią, o powierzchni 39m², spółdzielcze, Tkaczew D) na większe. Wiadomość: Łowicz, tel. 40-64.Sprzedam dom piętrowy, powierzchnia 140m², 2 garaże, działka 5000m². Wiadomość: Łowicz, Warszawska 66.

Sprzedam silniki elektryczne 18,5 kW (2 sztuki) i 22 kW (1) 1470 obr/min. Cena 3,5 mln/szt. Bolimów tel. 103-28.

Sprzedam lady, regały sklepowe, magazynowe, zamrażarkę, maszynę dziewiarską. Łowicz, tel. 45-87.

Każdą ilość siana sprzedam. Bobrowniki 77.

Studentka poszukuje pokoju do wynajęcia. Sochaczew, tel.246-94 (dzwonić po 20,00).

Sprzedam Stara 2000, Łowicz, tel.47-84.

IKEBANY- kompozycje z żywych,
suchych i sztucznych kwiatów
na biurko każdego menedżera

POLECA:

KWIACIARNIA w łowiczu

ul.Armi Krajowej 1 (przy OSP "Pszczołka")

Ponadto oferuje wikliny z
krajów azjatyckich oraz oryginalne
wiązanki kwiatowe na różne okazje,
wieńce z możliwością zamówienia do godz. 18⁰⁰tel. 33-37 i po
godz. 18⁰⁰ tel.
61-47 i dostawą na miejscu
oraz znicze, świece i chryzantemy.
R-19-P-955**SKLEP
GLAZURA - TERAKOTA**Łowicz - plac targowy
ul.Starzyńskiego 1/13
tel. Skierniewice 64-57, 38-00**USŁUGI:
glazura, terakota,
boazeria, tynki gipsowe**Łowicz, Zamkowa 16 tel. 69-53
R-19-P-922

Sprzedam cegły MAX. Łasieczniki 10, gmina Bolimów.

Sprzedam dom parterowy wolno stojący do wykończenia. Łowicz, os. Kostka 5/31.

Zamienię mieszkanie komunalne 37m², 1 piętro na większe. Łowicz, os. Kostka 5/31.

Pielegniarka zaopiekuje się starszą samotną panią w zamian za mieszkanie w Łowiczu. Łowicz, skrytka pocztowa 50 z dopiskiem "OPHEKA".

Boazerię, parkiet, deski podłogowe, tanio sprzedam. Łowicz, tel. 29-87 wieczorem.

Kupię domek z ogródkiem (do 250 mln złotych) w Łowiczu lub w Skierniewicach. Łowicz, tel. grzeszczyńskiowy 43-19 po 20,00.

Zakład Elektroinstalacyjny: instalacje światła i siły; odbiory; rachunki. Bobrowniki Osiedle 248.

Sprzedaż zniczy. Łowicz Armii Krajowej 26.

Sprzedam cement workowany 250 ST. Cena 600 tys./tona. Łowicz, ul.Kopernika 28 po godzinie 15,00.

Sprzedam Opel Kadett 1982 r. Łowicz, tel.64-83.

■ Ceny ogłoszeń i reklam w "N.L.": ramkowe 4.300 zł/cm²; drobne 2.200 zł/słowo.

■ Klientowi zamawiającemu ogłoszenie całostronicowe przysługuje rabat extra w wysokości 30%.

■ Klientowi zamawiającemu ogłoszenie w co najmniej trzech numerach gazety przysługuje rabat w wysokości 20% rachunku.



Informujemy P.T. Klientów, że sklep "PEWEX"

ZOSTAŁ PRZENIESIONY

na os.Kostka 1 (rampa koło apteki)

Serdecznie zapraszamy!

R-19-976

Nowo otwarty

sklep przemysłowy

Lowicz, ul.Poznańska 44

OFERUJE

PO CENACH KONKURENCYJNYCH:

- FARBY I LAKIERY
- AKUMULATORY
- OPONY
- SMARY I OLEJE (również luzem)
- PŁYN BORYGO

Zapraszamy w godz. 8.00-16.00

FAKTURY VAT

R-19-P-931

- ♦ Księgi przychodów i rozchodów
- ♦ pełna księgowość
- ♦ deklaracje

Jerzy Jurewicz

USŁUGI KSIĘGOWO-RACHUNKOWE
I DORADZTWO FISKALNE

Lowicz, os.Tkaczew 4/19, tel.66-89

R-19-83-994

FANTAZJA

Lowicz, ul.3-go Maja 3

OFERUJE DO ZAKUPU:

- CHŁODZIARKI, ZAMRAŻARKI, KUCHNIE, PRAŁKI produkcji polskiej, ZSRK oraz włoskiej firmy "ARDO" w cenach fabrycznych
- OGRZEWACZE GAZOWE na butlę AGNI - Hiszpania
- SPRZĘT AUDIO-VIDEO I TV

Sprzedaż ratałna bez żyrantów.

UWAGA: od 1 lipca 1993 roku zmniejszone oprocentowanie.

ZAPRASZAMY

R-19-51-969

NAJTAŃSZE W POLSCE WODOMIERZE

napędzone złotym medalem na Międzynarodowych Targach Poznańskich 93 oraz w konkursie "Teraz Polska"

ZAMÓWIENIA:

Skieniewice ul. Norwida 7/76, tel. 773-87

► WYNAJMĘ LOKAL HAN-
DLOWY (po sklepie spożyw-
czym) o powierzchni 50m² w
Lowiczu, ul.Tkaczew 11.

► DO SPRZEDAŻY lada chłodni-
cza, dwie wagi i półki sklepowe.

Wiadomość: Kolodziejczyk Alicja, tel.33-34.

R-19-73-984

Sprzedamy tanio STARA 28

lub nadwozie tego samocho-
du - blaszaną "szafę"
nadającą się na garaż dla
małego Fiata albo na inne
pomieszczenie gospodarcze.

CENA DO UZGODNIENIA.

Wiadomość:

tel.37-87 w godz. 8.00-15.00.

R-19-88-999

Korepetycje: matematyka, fizyka. Lowicz, tel.58-14.

Korepetycje z matematyki. Magister matematyki. Lowicz, tel.62-35.

Drzwi, błotniki (nowe) FSO-1500 sprzedam. Sobota, tel.121-50 po 16.00.

Sprzedam dom, Kaliska 53 lub 35.

Sprzedam dwie działki budowlane w dzielnicy Górki o powierzchni 305 i 446 m² - cena 1 m² 120,000 zł oraz 4 topole na pnju. Wiadomość: Lowicz, tel.29-17.

Telewizor kolorowy "FOTON", wózek wiklinowy i łóżecko tanio sprzedam. Lowicz, tel.21-81.

Sprzedam FSO 1500, rok produkcji 1987, silnik Poloneza, skrzynia pięciobiegowa. Lowicz, tel.20-83.

Poszukuję mieszkań w blokach do wynajęcia na rok. Możliwość zapłaty z góry. Lowicz, tel.37-55.

Sprzedam przyczepkę turystyczną N 260 C. Lowicz, tel.50-80.

UWAGA!

Następny numer N.L. 22 października

Ogłoszenia do tego numeru

przyjmujemy do soboty 16.X.

ekspresowe do poniedziałku 18.X.

BIURO OGŁOSZEŃ N.L.: tel. 46-57

Lowicz, os. Konopnickiej 8, kl.III

czynne: 12.00-18.00

ZARZĄD MIASTA ŁOWICZA

ogłasza publiczny przetarg ustny
na sprzedaż działek budowlanych pod garaże
na osiedlu Bratkowice

1. Działka oznaczona nr 8396/1 o powierzchni 19 m²
Cena wywoławcza 6.700.000 zł
 2. Działka oznaczona nr 8396/2 o powierzchni 18 m²
Cena wywoławcza 6.500.000 zł
 3. Działka oznaczona nr 8396/3 o powierzchni 19 m²
Cena wywoławcza 6.700.000 zł
 4. Działka oznaczona nr 8396/4 o powierzchni 18 m²
Cena wywoławcza 6.500.000 zł
 5. Działka oznaczona nr 8396/5 o powierzchni 18 m²
Cena wywoławcza 6.500.000 zł
 6. Działka oznaczona nr 8396/6 o powierzchni 18 m²
Cena wywoławcza 6.500.000 zł
 7. Działka oznaczona nr 8396/7 o powierzchni 19 m²
Cena wywoławcza 6.700.000 zł
 8. Działka oznaczona nr 8396/8 o powierzchni 18 m²
Cena wywoławcza 6.500.000 zł
 9. Działka oznaczona nr 8396/9 o powierzchni 19 m²
Cena wywoławcza 6.700.000 zł
 10. Działka oznaczona nr 8396/10 o powierzchni 18 m²
Cena wywoławcza 6.500.000 zł
 11. Działka oznaczona nr 8396/11 o powierzchni 18 m²
Cena wywoławcza 6.500.000 zł
 12. Działka oznaczona nr 8396/12 o powierzchni 18 m²
Cena wywoławcza 6.500.000 zł
 13. Działka oznaczona nr 8395/1 o powierzchni 19 m²
Cena wywoławcza 6.000.000 zł
- ✓ Przetarg odbędzie się 20 października 1993 roku o godz. 11.00 w sali Urzędu Miejskiego w Łowiczu, Rynek Kościuszki 1.
- ✓ Wadium dla każdej z w/w działek wynosi 1.000.000 zł. Wadium należy wpłacić w kasie Urzędu najpóźniej w przeddzień przetargu.
- ✓ Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy.
- ✓ Zarząd Miasta Łowicza zastrzega sobie możliwość odstąpienia od przetargu i wyznaczenia nowego terminu bez podania przyczyn.

R-19-80-991

■ Ceny ogłoszeń i reklam w "N.L.": ramkowe 4.300 zł/cm²; drobne 2.200 zł/słowo.

■ Klientowi zamawiającemu ogłoszenie całościowo przysługują rabaty extra w wysokości 30%.

■ Klientowi zamawiającemu ogłoszenie w co najmniej trzech numerach gazety przysługują rabaty w wysokości 20% rachunku.

Solidne prace remontowo-budowlane, Łowicz, tel.56-53.

Żuka A 07 B, rok produkcji 1982 - sprzedam, Adam Plichta, Płaskocin 49.

Sprzedam plac 800 m² z budynkiem do remontu w centrum Łowicza, 6,5 ha gruntów ornych w kwadracie - 20 km od Łowicza przy szosie oraz Fiata 126 Bis, pierwszy właściciel, rok rejestracji 1988. Wiadomość: Łowicz, tel.62-89.

Zarząd
Gminnej Spółdzielni
"Samopomoc Chłopska"
w Chaśnie

wydzierżawi piekarnię

od dnia 1 grudnia 1993 r.

Oferty pisemne prosimy składać do dnia 30 października bieżącego roku do biura Gminnej Spółdzielni.

R-19-100-1008

Restauracja "DWORCOWA"

czynna całą dobę zaprasza

- ◆ **Przyjmujemy zamówienia na:**
 - posiłki regeneracyjne i profilaktyczne na okres jesienno-zimowy pod nr tel.39-91 w godz. 11.00-16.00
 - grupowe obiady.

- ◆ **Polecamy tanie i smaczne dania.**

R-19-101-1009



SPRZEDAM działki budowlane

przy ul.1 Maja 40

WIADOMOŚĆ:
Łowicz, tel.67-66

R-19-90-1001

Sprzedam M-1, 24 m², os.Bratkowice 3c. Wiadomość: Łowicz, tel.36-52.

Poszukuję garażu do wynajęcia na osiedlu Bratkowice, Łowicz, tel.44-39.

Sprzedam Ładę 2106-1300, 1988 rok. Świerzyz 1 nr 3.

Żuk skrzyniowy, 1980 r. sprzedam, Łowicz, tel.61-76 po 20.00.

Uczennicy wynajmę pokój, Łowicz, tel.28-86 wieczorem.

Maszynopisanie, Łowicz, tel.46-85.



PAWILON HANDLOWY

ATRAKCYJNA SPRZEDAŻ RATALNA

- Wysokość odsetek średnio około 2% wysokości pożyczki miesięcznie.
- Jeden poręczyciel.
- Pierwsza wpłata tylko 10% wartości towaru.
- Wydawanie zakupionego na raty towaru tuż po zawarciu umowy.
- Uwaga nowość: stałe spłaty i odsetki.

Bogaty wybór sprzętu audio-video i AGD.

Usługi ksero.

UWAGA!

Przypominamy P.T. Klientom, że prowadzimy premiową sprzedaż towarów o cenie zakupu powyżej 3 mln zł. Najbliższe losowanie odbędzie się pod koniec grudnia, tuż przed świętami.

SPRZEDAŻ ORAZ ZALATWIANIE FORMALNOŚCI:

Pawilon Handlowy ABC Łowicz, ul. 1 Maja 1, tel./fax. 35-87 w godz. 9.00-17.00, w soboty do 14.00.

R-19-94-1005

Matematyka, fizyka - KOREPETYCJE Język niemiecki - DLA DZIECI

NISKIE CENY

Łowicz, tel. 38-91

R-19-109-1017

SPRZEDAŻ OPON RENOMOWANYCH FIRM

CENY KONKURENCYJNE
GWARANCJA 24 M-CE

- ⇒ Komputerowe wyważanie kół
- ⇒ Montaż i demontaż ogumienia
- ⇒ Wulkanizacja

Łowicz, ul. 1 Maja 13

R-16-99-891

KOTŁY C.O. NA OLEJ OPAŁOWY

sprzedaż, montaż i serwis

PHU "DOMITECH"

Łowicz, ul. Kłickiego 66, tel. 61-09

R-19-112-1020

ZARZĄD MIASTA ŁOWICZA

ogłasza publiczny przetarg ustny (licytacja)

na sprzedaż działek budowlanych położonych

w Łowiczu dzielnicy Bolimowska przy ul. Bolimowskiej

1. Działka nr 2503/4 o powierzchni 1378 m²
Cena wywoławcza wynosi 217.400.000 zł.

2. Działka nr 2503/5 o powierzchni 963 m²
Cena wywoławcza wynosi 136.400.000. zł.

- ✓ Przetarg odbędzie się 22 października 1993 roku o godz. 11.00 w sali Urzędu Miejskiego w Łowiczu, Rynek Kościuszki 1.
- ✓ Wadium dla każdej z w/w działek wynosi 10.000.000 zł. Wadium należy wpłacić w kasie Urzędu najpóźniej w przeddzień przetargu.
- ✓ Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy.
- ✓ Bliższe informacje można uzyskać w Wydziale GGPIR, pokój 33, tel. 42-03 lub 35-36, 35-49 wew. 135.
- ✓ Zarząd Miasta Łowicza zastrzega sobie możliwość odstąpienia od przetargu i wyznaczenia nowego terminu.

R-19-81-992

Poszukuję dobrego lokalu handlowego w centrum Łowicza. Łowicz, tel. grzesznościowy (0-12) 191-947.

Sprzedam dom, stan surowy, stolarka, siła, światło, woda plus budynek gospodarczy, osiedle Górki. Łowicz, tel. 21-29 po 15.00.

Poszukuję lokalu na działalność handlową ok. 50 m² w centrum Łowicza. Łowicz, tel. 24-03 wieczorem.

Sprzedam plot ogrodzeniowy 7 m, dwie bramy, futrkę. Łowicz, ul. Poprzeczna 23.

Sprzedam dom z działką na Chrobrego. Łowicz, tel. grzesznościowy 30-20.

Sprzedam Fiata 126p, rocznik 1980 po remoncie. Galas Stanisław, Mysłaków 127.

UWAGA!

Następny numer N.L. 22 października
Ogłoszenia do tego numeru
przyjmujemy do soboty 16.X.
ekspresowe do poniedziałku 18.X.
BIURO OGŁOSZENI L.: tel. 46-57
Łowicz, os. Konopnickiej 8, kl. III
czynne: 12.00-18.00

Spółka REM-BUD

Lowicz, ul. Katarzynów 48, tel. 57-58, fax. 50-35

wykonuje w szerokim asortymencie prefabrykaty budowlane t.j.:

pustaki keramzytowe, żuźlowe, kostkę brukową, stropy Teriva, kręgi, krawężniki, płytki chodnikowe, obrzeża, trylinkę, bloczki fundamentowe, ogrodzenia betonowe ozdobne. Ceny konkurencyjne.

świadczymy również usługi:

- w zakresie wynajmu sprzętu budowlanego
- remontowo-budowlane
- posiadamy w sprzedaży duży wybór nawozów w cenach fabrycznych.

Zakłady Przemysłu Tytoniowego w Radomiu

zapraszają do punktu fabrycznego przy ul. Katarzynów 48
papierosy w cenach fabrycznych.

Rejonowa Spółdzielnia Handlowa "SCh" w Łowiczu

ogłasza przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż działki nr 21-47/1 o pow. 295 m²

położonej przy ul. Bielawskiej 4 (róg Podrzecznej)

z możliwością wykorzystania na cele handlowe lub mieszkalne

- ▶ Cena wywoławcza 180.000.000 zł.
- ▶ Przetarg odbędzie się w dniu 22.10.1993 r. o godz. 10.00 w siedzibie Spółdzielni przy ul. Magazynowej 11.
- ▶ Zgłaszający się do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Spółdzielni do godz. 9.00.
- ▶ RSH "SCh" zastrzega sobie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
- ▶ Informacje: tel. 38-37.

R 19 93 1004

Nowo otwarty
SKLEP

Lowicz, ul. Żuławska 24

polceca wyroby ze złota,
srebra oraz angore

ZAPRASZAMY!

**ZATRUDNIĘ
MURARZY**

Lowicz, tel. 41-38 lub 32-79

R 19 116 1024

■ Ceny ogłoszeń i reklam w "N.L.": ramkowe 4.300 zł/em²; drobne 2.200 zł/słowo.

■ Klientowi zamawiającemu ogłoszenie całostronicowe przysługują rabaty ekstra w wysokości 30%.

■ Klientowi zamawiającemu ogłoszenie w co najmniej trzech numerach gazety przysługują rabaty w wysokości 20% rachunku.

KURSY

PRZYGOTOWAWCZE

z rysunku na architekturę.

Lowicz, tel. 58-98

R 19 11 085

Spzedam działkę budowlaną, Lowicz, tel. 33-87.

Spzedam Forda Sierra combi poj. 1,6 benzynowy, 1984 rocznik, Lowicz, tel. 64-60.

Zatrudnię szwaczki do zakładu (dresy, kurtki, trylobal), wiadomość: Lowicz, tel. 20-21 (15"-18")

ŻALUZJE PRZECIWSŁONECZNE

SREBRNE I KOLOROWE

- Niska cena. Wysoka jakość.
- Krótkie terminy realizacji.
- Gwarancja na okres 2 lat. Drobne naprawy darmo.
- Możliwość zakupu bez montażu.

PRODUCENT: Łowicz, ul. Ikara 10, tel. 40-79
ZAPRASZAMY!

R-1-52-764

NOWY PUNKT SPRZEDAŻY w Łowiczu

- ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN
- NAWOZY SPECJALNE
- ARTYKUŁY OGRODNICZE

Sprzedaż detaliczna po cenach hurtowych.
Rabaty dla hurtowników.
Obniżka cen na artykuły sezonowe.

Firma BIOPLANT serdecznie zaprasza

Łowicz, ul. Starzyńskiego, pawilon 16 przy targowisku
czynne: pon., śr., czw. 8.00-16.00, wt. i pt. 7.00-15.00, sb. 8.00-12.00



Ośrodek Doradztwa
i Doskonalenia Kadr

ZATRUDNI

atrakcyjną dziewczynę, 20-25 lat
do pracy w charakterze kelnerki
(pożądana znajomość j. obcego)

Łowicz, ul. Kaliska 5 tel. 62-44, 33-26
R-17-409-920

DO WYNAJĘCIA MIESZKANIE

3 pokoje z kuchnią w Popowie
przy trasie Warszawa-Poznań.
Wiadomość: Łowicz, tel. 63-90

- ◆ tapety
- ◆ ceramikę
- ◆ ozdoby z mosiądzu
- ◆ sztuczne kwiaty

polecła D. Szachogluchowicz
Łowicz, ul. 3 Maja 12 (wejście od ul. Ikaczew)

- Kostka brukowa
- stropy TERIVA
- pustaki
- nadproża
- kregi
- wyroby stolarskie
- beton z dowozem

wykonuje

Spółdzielnia
Inwestycji i Budownictwa

Łowicz, ul. Kaliska 103, tel. 41-38, 32-79

oraz świadczy usługi
w zakresie wynajmu:

- sprzętu budowlanego
- koparek
- dźwigów
- spychaczy
- badanie próbek betonu

R-19-P-660

Notarialnie sprzedam

DZIAŁKĘ

o powierzchni 3000 m², nad
Rydwanem

Łódź, tel. 84-05-13

R-19-S4-995

Pilnie sprzedam dom

na ul. Zduńskiej 57b
z lokalem handlowym

R-19-P-896

UWAGA!

Następny numer N.L. 22 października
Ogłoszenia do tego numeru
przyjmujemy do soboty 16.X.
ekspresowe do poniedziałku 18.X.
BIURO OGŁOSZEŃ N.L.: tel. 46-57
Łowicz, os. Konopnickiej 8, kl.III
czynne: 12.00-18.00



Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe "AJA"

w DĄBROWIE k.ŚLESINA woj.KONIŃSKIE
(autoryzowany dystrybutor środków ochrony roślin wszystkich
firm krajowych i zagranicznych)

**zaprasza do nowo otwartego oddziału sprzedaży
ŚRODKÓW OCHRONY ROŚLIN**

przy ul. Sikorskiego 5 w Łowiczu (pawilon GS, obok targowicy)

CENY HURTOWE

Oddział czynny od 8.00 do 16.00, w soboty 8.00 - 12.00

R 17 55 93



ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ
Specjalistyczna Spółka Lekarska

DERMATOLOG

Lek. Z. Wroniecki

Wtorek 16.00 - 18.00

Piątek 16.00 - 18.00

- CHOROBY SKÓRY I WŁOSÓW
- KOSMETYKA LECZNICZA
- USTAWIANIE ZMIAN SKÓRNYCH

OKULISTA

Lek. M. Wroniecka

Wtorek 12.00 - 15.30

Piątek 12.00 - 15.30

Łowicz, os. Naukowskiego 1 m. 39
(w pobliżu targowicy), tel. 25-20

R 19 P 94b

Lekarz pediatra

DARIUSZ SKUZA

oferuje wizyty lekarskie
w domu chorego

ZGŁOSZENIA:

Łowicz, tel. 57-83 po 16⁰⁰ lub Wygoda 26.

GABINET LEKARSKI

lekarz medycyny

Aleksander Janowicz

Malszyce nr 15, 99-400 Łowicz,
tel. 109-70

PRZYJMUJE: 18.00 - 19.00

R 11 09 118

Gabinet ginekologiczny

dr nauk med.

Adiunkt Instytutu Ginekologii
i Położnictwa A.M. w Łodzi

WOJCIECH KAZIMIERAK

Przyjmuje w piątki 16.00-18.00
Łowicz, ul. 1 Maja 7, tel. 38-86

R 19 P 41

Lek. med.

ZDZISŁAW MAZURKIEWICZ

specjalista chirurg

Łowicz, ul. 1 Maja 7, tel. 38-86

Przyjmuje od 16.00 do 17.00

Lekarz pediatra JOANNA WOLNY

Łowicz, ul. Baczyńskiego 221
(rog ul. Bolimowskiej)

R 19 29 96b

Pilnie kupię M 3, Łowicz, ul. Długa 10/L.

Spzedam silnik Fiat 125p, Łowicz, tel. 58-80.

Spzedam garaż na os. Starzyńskiego, Łowicz,
tel. 61-10.

Kupię małą działkę na trasie Poznań Warszawa
(między Zajazdem a POM- em), Łowicz, tel. 31-61.

Spzedam 2000 m² plac, dom 90 m² murowany,
komórki, garaż w Łowiczu, Warszawa, Czyny 288.

Młode małżeństwo poszukuje mieszkania na rok,
Łowicz, tel. 57-90.

Spzedam dużą palmę daktylową, wiadomość:
Łowicz, ul. Łęczycka 1.

WOJCIECH PIETRZAK

specjalista chorób wewnętrznych

PRZYJMUJE

w gabinecie ul. Zdunska 25
w poniedziałki od 15.00-16.00

Informuję, że badania USG wykonuję
na ul. Koźziej w ARS MEDICA.

R 19 P 96b

Spzedam dom (stan surowy), działka 660 m²,
Łowicz, tel. 29-08.

Specjalista BHP przyjmie zlecenia, Łowicz,
tel. 61-50.

Zamienię M 3 własnościowe 39 m² na większe
spółdzielcze, Łowicz, tel. 28-62 wieczorem.

■ Ceny ogłoszeń i reklam w "NL": ramkowe 4.300 zł/cm²; drobne 2.200 zł/słowo.

■ Klientowi zamawiającemu ogłoszenie całostronicowe przysługuje rabat extra w wysokości 30%.

■ Klientowi zamawiającemu ogłoszenie w co najmniej trzech numerach gazety przysługuje rabat w wysokości 20% rachunku.

ABEX-FOTO

wywoła zdjęcia z Twojego filmu
w ciągu jednej godziny

POLECAMY RÓWNIEŻ:

- ▶ powiększenia z negatywów i slajdów (do formatu 50 x 75 – tanio)
- ▶ zdjęcie ze zdjęcia (także z bardzo starych lub uszkodzonych, powiększenie)
- ▶ przeźrocza z negatywów
- ▶ inne prace z Twoich filmów: kartki pocztowe, mini-fotki samoprzylepne, broszki przypinane, breloczki do kluczy, koszulki ze zdjęciem
- ▶ fotoreportaże na zamówienie klienta – polecamy zdjęcia młodej pary w pałacu oraz parku w Nieborowie. Zdjęcia ze ślubu otrzymasz na weselu!!!
- ▶ nagrywanie negatywów i slajdów na płytach kompaktowych
- ▶ fotografie reklamowe – do formatu 7 x 20 m.
- ▶ fotografie nagrobkowe.

UWAGA:

w sklepie Abex-Foto uruchomiona została sprzedaż sprzętu RTV (również na bardzo atrakcyjnych warunkach sprzedaży ratalnej).

ZAPRASZAMY! Łowicz, ul. Zduńska 43, tel. 57-34

AGRARIA

Łowicz ul. Kilińskiego 32 tel. 32-85

OFERUJE
ROLNIKOM
I DZIAŁKOWCOM:

- szeroki asortyment środków ochrony roślin
- sprzęt do nawodnienia (zraszacze, węże, złączki itp)
- nasiona warzyw i kwiatów
- opryskiwacze

ORAZ:

- nawozy i odżywki
- doniczki preparaty na mole, muchy, mrówki itp.

GWARANTOWANA JAKOŚĆ

ATRAKCYJNE CENY

Zapraszamy codziennie w godzinach 9.00-16.30 w soboty od 9.00-13.00

R-19-P-869

Jeżeli chcesz zaoszczędzić 50 % opalu
zastosuj:

PIANKĘ KRYLAMINOWĄ

do ocieplenia swojego domu, warsztatu,
budynków gospodarczych i innych.

Pianka krylaminowa, wtrysnięta pod ciśnieniem w szczelinę znajdującą się w ścianach zewnętrznych i położona na stropie, zapewnia znakomitą izolację cieplną, termiczną i akustyczną!



■ Usługi wykonuje: PPUH "KOMA" Zakład Wytwarzania Materiałów Izolacyjnych ul. Wiatrakowa 24 (Górki), 99-400 Łowicz

■ Informacje: tel. 20-34

■ RACHUNKI.

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Ireneusz Dyjasiński

Łowicz, ul. Ułańska 4a, tel. 54-49
(8.00-16.00) tel. całodobowy 56-45

świadczy usługi
po cenach konkurencyjnych

R-19-P-909

ZABEZPIECZ SWÓJ POJAZD
PRZED KRADZIEŻĄ



"IMAM"
ZNAKOWANIE POJAZDÓW

- ▶ Ceny bardzo przystępne.
- ▶ Ulgi przy ubezpieczeniach AC.
- ▶ Znakowane pojazdy rejestrowane są w Ogólnopolskim Komputerowym Banku Pojazdów Oznakowanych.



MUL-T-LOCK
BLOKADY SKRZYNI BIEGÓW
ORYGINALNE IZRAELSKIE

- ▶ Jedyne urządzenie, które uzyskało certyfikat Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego KG Policji.
- ▶ Ulgi przy ubezpieczeniach AC.

Usługi świadczy autoryzowany zakład:

Łowicz, ul. Mostowa 28
8.00-16.00, sob. prac. 8.00-14.00.
ZAPRASZAMY.

UWAGA: Wśród PT Klientów korzystających z naszych usług raz w miesiącu rozlosujemy radioodtwarzacz samochodowy lub gaśnicę 1 kg.

R-19-P-954

FUNDACJA NAUKI JĘZYKÓW
OBCYCH ODDZIAŁ ŁÓDZKI

ZATRUDNI

na umowę-zlecenie

LEKTORÓW

j.angielskiego i niemieckiego

Łowicz, tel. 26-33

POSZUKUJĘ
SZWACZEK

do pracy chałupniczej na terenie
Łowicza i okolic (dresy, kurtki).

Kontakt: Łódź, tel. 42-97-72

R-19-P-876

UWAGA!

Następny numer N.E. 22 października
Ogłoszenia do tego numeru
przyjmujemy do soboty 16.X.
ekspresowe do poniedziałku 18.X.
BIURO OGŁOSZEŃ N.E.: tel. 46-57
Łowicz, os. Konopickiej 8, kl.III
czynne: 12.00-18.00

Zarząd Miasta Łowicza

ogłasza II publiczny przetarg ustny (licytacja)
na sprzedaż działek budowlanych położonych w Łowiczu
dzielnicy Bolimowska przy ul. Poprzecznej i Arkadyjskiej

1. Działka oznaczona nr 6961/3 o powierzchni 644 m²
Cena wywoławcza wynosi 67.000.000 zł
2. Działka oznaczona nr 6961/4 o powierzchni 621 m²
Cena wywoławcza wynosi 65.000.000 zł
3. Działka oznaczona nr 6961/5 o powierzchni 670 m²
Cena wywoławcza wynosi 70.000.000 zł
4. Działka oznaczona nr 6961/8 o powierzchni 462 m²
Cena wywoławcza wynosi 51.000.000 zł
5. Działka oznaczona nr 6961/9 o powierzchni 556 m²
Cena wywoławcza wynosi 57.000.000 zł
6. Działka oznaczona nr 6961/10 o powierzchni 508 m²
Cena wywoławcza wynosi 56.000.000 zł
7. Działka oznaczona nr 6961/11 o powierzchni 589 m²
Cena wywoławcza wynosi 64.000.000 zł
8. Działka oznaczona nr 6961/13 o powierzchni 560 m²
Cena wywoławcza wynosi 73.000.000 zł
9. Działka oznaczona nr 6961/14 o powierzchni 638 m²
Cena wywoławcza wynosi 71.000.000 zł

- ✓ Przetarg odbędzie się 21 października 1993 roku o godz. 11.00 w sali Urzędu Miejskiego w Łowiczu, Rynek Kościuszki 1.
- ✓ Wadium dla każdej z w/w działek wynosi 5.000.000 zł.
- ✓ Wadium należy wpłacić w kasie Urzędu najpóźniej w przeddzień przetargu.
- ✓ Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy.
- ✓ Bliższe informacje można uzyskać w Wydziale GGPIR, pok. 33, tel. 42-03 lub 35-36, 35-49 wew. 135.
- ✓ Zarząd Miasta Łowicza zastrzega sobie możliwość odstąpienia od przetargu i wyznaczenia nowego terminu bez podania przyczyn.

R-19-132-1039



ZAKŁAD USŁUG KOMUNALNYCH Oddział Gazyfikacji

Łowicz, ul. Filtrowa 1, tel. 41-02, 66-08

informuje, że od dnia
17 października
został wydłużony czas
przyjmowania zgłoszeń
i rozwoju gazu propan-butan

- Przyjmowanie zgłoszeń w dni robocze w godz. 6.00-19.00, w wolne soboty 7.00-14.00.
- Rozwój gazu w dni robocze w godz. 7.00-20.00, w wolne soboty 7.00-15.00.
- Sprzedaż gazu z magazynu codziennie, z wyjątkiem niedziel, w godz. 7.00-15.00.

ZAPRASZAMY

R-19-117-1025

OGŁOSZENIE

Rada Osiedla nr 6 uprzejmie zaprasza
mieszkańców ulic:

Bawelniana, Blonie, Jedwabna, Kolejowa, Kaliska (od ulicy Starzyńskie) Lniarna, Powstańców, Welniana, Wiejska, Włókiennicza, Cebrowskiego, Chmiełińskiej, Kajki, Katarzynów, Kaźmierczaka, Klimeckiego, Książacka, Lyszkowicka, Motylińskiego, Oczykowskiego, Podleśna, Radziecka, Rybackiego, Tarczyńskiego, Wspólna, Wygoda, Zaciszna, Zgoda, Zielna

na zebranie w dniu 15 października
o godz. 17.00 w klubie "Syntex"-u.

Na spotkaniu tym omawiane będą problemy
mieszkańców osiedla.

Uprzejmie zapraszamy

Przewodniczący Rady Osiedla
Ryszard Budzalek

R-19-120-1027

ŻALUZJE

SREBRNE, KOLOROWE,
PIONOWE, WERTIKALE

Belchów, 1 Maja 16
tel. Łowicz, 117-12 lub 27-62

Dwupokojowe 38 m², Łowicz ul. Cienna - sprzedam.
Informacje wieczorem: Łódź, tel. 78-73-82.

Kupię lub wynajmę mieszkanie do 40 m². Łowicz,
tel. 54-43.

Sprzedam tanio suknię ślubną (1,70-1,76). Łowicz,
tel. 67-72 w. 346; 33-20 wieczorem.

Palka wirnikowa, rower, kuchnia węglowa, piec akumulacyjny, palnik elektryczny, waga duża, pila (krążąca), okna, samochód Żuk, Robur - sprzedam. Łowicz tel. 55-73



BIURO USŁUG MIKROKOMPUTEROWYCH PC-MarBo

- komputery INVAR, SOFTTRONIC, AMIGA
- drukarki STAR, SEIKOSHA, OKI, PANASONIC
- akcesoria komputerowe
- materiały eksploatacyjne
- oprogramowanie dla małych i dużych firm

BIURO HANDLOWE:

99-400 Łowicz

ul. Gen. Sikorskiego 5 pok. 105

tel. 52-64 w. 137

SKLEP:

99-400 Łowicz

ul. Stanisławskiego 20

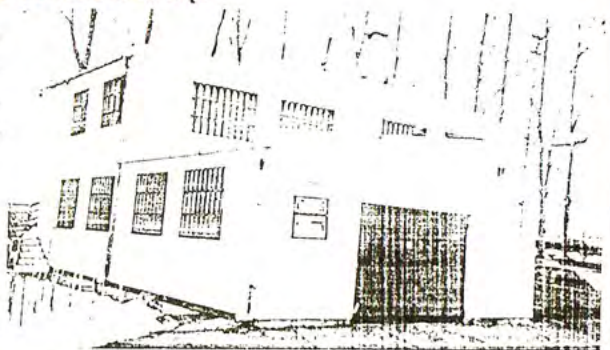
OKAZYJNIE, ALE NIE PILNIE

sprzedam w przyszłym roku, z powodu zmiany miejsca zamieszkania, komplet budynków nadających się na prowadzenie wielofunkcyjnej działalności gospodarczej, z częścią magazynową, administracyjno-socjalną i mieszkalną.

OBIEKT łącznej kubatury 927 m³ na działce o pow. 869 m², ogrodzonej i uzbrojonej w stanie technicznym bardzo dobrym – usytuowany w odległości 300 m od obwodnicy Poznańskiej przy skrzyżowaniu ul. Grunwaldzkiej z ul. Skotnickiego, na "business planie" m. Łowicz oznaczony jako "ABAKA" pod nr 36.

WIADOMOŚCI co do wstępnych warunków sprzedaży na miejscu j.w. oraz telefonicznie 106-80 Nieborów nr 32.

Tadeusz Gołędzinowski
R-19-67-984



"POLROS"

w Gospodarzu koto Łodzi

ZAPRASZA NA KIERMASZ

- kwiatów doniczkowych
- krzewów róż ogrodowych pnących, ciętych i rabatowych
- krzewów bylin ogrodowych
- krzewów iglaków
- doniczek i nawozów

organizowany w Szkole Podstawowej nr 6 w Łowiczu, Al. Sienkiewicza 92

w dniach 9 i 10 października 93 r.

w godzinach 10.00-17.00



R-19-78-989

USŁUGI wodno-kanalizacyjne i montaż wodomierzy

Łowicz,
os. Bratkowice 43/17
tel. 24-03 wieczorem

WALDEMAR
PROKOP
R-19-P-764



PPUH "KODA"

Łowicz, ul. Podręczna 36 (obok Cechu Rzemiosł Różnych) tel. 40-47 w godz. 10.00-18.00, domowy 46-22 wieczorem

poleca usługi i sprzedaż:

bramofony, alarmy, videofony, TV przemysłowa, folia antywłamaniowa, pomiary elektryczne, opakowania foliowe.

Termin wykonania usług do 7 dni

R-14-79-788

Lokal do wynajęcia po PEWEX-ie

Łowicz, tel. 58-02 po 20.00

R-19-103-1011

UWAGA!

Następny numer N.L. 22 października
Ogłoszenia do tego numeru
przyjmujemy do soboty 16.X.
ekspresowe do poniedziałku 18.X.
BIURO OGŁOSZEŃ N.L.: tel. 46-57
Łowicz, os. Konopnickiej 8, kl.III
czynne: 12.00-18.00

ZARZĄD MIASTA ŁOWICZA SKŁADA SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

- przewodniczącym i członkom Obwodowych Komisji Wyborczych,
- zakładom pracy – szczególnie ZPP "Syntex", Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej, Zakładowi Usług Komunalnych,
- Dyrektorom Przedszkoli Nr 3 i 9, Szkół Podstawowych Nr 1, 2, 3, 4 i 6, Łowickiego Ośrodka Kultury, Ośrodka Sportu i Rekreacji,
- Zarządowi Ogródków Działkowych przy ul. Bolimowskiej
- oraz pracownikom Urzędu Miejskiego

za okazaną pomoc przy urządzaniu lokali wyborczych
oraz sprawne przeprowadzenie prac związanych z wyborami
do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.



Za Zarząd Miasta
Przewodniczący
Władysław Durka
R-19-89-1000

Panu ZYGMUNTOWI ZAJDLEWICZOWI

zamieszkałemu w Łowiczu,
os. Konopnickiej blok 9

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

za okazanie wielkiego serca i
całkowicie bezinteresowną
pomoc w chwili gdy zostałam
zaatakowana i pogryziona przez
psa na os. Konopnickiej



składa
Janina Wiesiołek
zam. Łowicz, ul. Polna 11

R-19-91-1002

P.U.H. CARBOMAX

oferuje w ciągłej sprzedaży wysokiej jakości

- WĘGIEL PRZESIEWANY
- MIAŁ WĘGLOWY
- KOKS

Skład opalu: baza Przedsiębiorstwa Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi,
Łowicz ul. Armii Krajowej 100

Informacje na temat sprzedaży hurtowej (dostawy wagonowe i samochodowe) w siedzibie firmy: Częstochowa ul. Raclawicka 2, tel./fax 24-00-38.



SPOŁECZNE OGNIKO MUZYCZNE

Łowicz, ul. Nowa 5,
tel. 40-36

informuje, iż dysponuje dodatkowymi miejscami na naukę gry na niżej wymienionych instrumentach:

- fortepian,
- akordeon,
- gitara,
- elektroniczne instrumenty klawiszowe.



Łość miejsc ograniczona.

Organizujesz bankiet, konferencję, uroczystość rodzinną –
chcesz posłuchać "na żywo" dobrej (i do tańca) muzyki – dzwoni 66-63
standardy jazzu tradycyjnego, bluesy z Nowego Orleanu i utwory własne –
gra Wiesław Kuś oraz ...



O.P. NEW ORLEANS BLUES BAND

Ceny już od 700 tys. zł za koncert.



Sprzedam akordeon Vetmaister 120 bas. Zduny, tel. 108.

Lekcje angielskiego. Łowicz, tel. 62-72.

Do wynajęcia lokale na biura, gabinety, pracownie.
Sprzedam piłę do rur, pralkę bębnową, zmywarkę do naczyń. Łowicz, tel. 34-44.

Sprzedam Vipsogal od łuszczycy. Łowicz, tel. 59-85.

NOWY ŁOWICZANIN

Pismo Ziemi Łowickiej

Wydaje:

Oficyna Wydawnicza NOWY ŁOWICZANIN
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 50, tel. 4657
Komputerowy skład tekstu i druk własny

Redagują:
Ewa Mrzyglód-Waligórska (sekretarz redakcji)
Wojciech Waligórski (red. naczelny)

Stale współpracują:

Paweł A. Doliński (sport), Tadeusz Gumiński,
Dobiesław Jędrzejczyk, aspirant Wiesław
Kwiatkowski, ks. Zbigniew Skielczyński, Marek
Wojtylak, Wiesław Wysocki.

- Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów nadesłanych tekstów, dodawania śródtytułów
- Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ
Łowicz, os. Konopnickiej 8, kl. III, tel. 46-57
czynny: 12.00-18.00.

- CENY OGŁOSZEŃ:
ramkowe 4.300 zł/cm², drobne 2.200 zł/słowo
- Klientowi zamawiającemu ogłoszenie w co najmniej trzech numerach gazety przysługuje rabat w wysokości 20% całego rachunku.
- Klientowi zamawiającemu ogłoszenie całonocne przysługuje rabat extra w wysokości 30%.